

wroclaw.pl

Zjedz taniej

Mieszkasz we Wrocławiu, tu pracujesz i płacisz podatki? Masz prawo korzystać z miasta z rabatem.

W 6 restauracjach zjesz taniej z Nasz Wrocław MAX.

str. 9



ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 21 (134), 6-13.06.2023

#WrocławMiastoPrzygody

- 137 bezpłatnych spacerów, w tym:
- 10 wypraw rowerowych
- 8 tras on-line

str. 10-11

Pora na przygodę we Wrocławiu!

Pomóż Temidzie i zostań ławnikiem

Sprawiedliwość jest dla Ciebie wartością nadrzędną? Sądy we Wrocławiu szukają ławników na nową kadencję. Czy Ty zostaniesz jednym z nich?

str. 3

Seniorze, niezbędnik zyskał ekopakiet

Wrocławski Niezbędnik Senioralny od 5.06 zawiera ekopakiet. Odebrać go mogą ci, którzy uzyskali prawo do emerytury w 2021 i później.

str. 15

Ярмарок Святого Яна в розпалі

У дерев'яних будиночках навколо Ринкової площі можна придбати чимало оригінальних виробів ручної роботи. Також є пляж з шезлонгами.

c. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

pozwólcie, że dziś jeszcze słów kilka o 4 czerwca, który w miniony weekend połączył Wrocław i Warszawę w bardzo, jak sądzę, symboliczny sposób.

Datę tę celebrujemy w naszym mieście od lat jako Dzień Wolności, upamiętniając w ten sposób rocznicę częściowo wolnych wyborów parlamentarnych, które otworzyły drogę do przemian ustrojowych w naszym kraju. Data ta przyświecała także Janowi Nowakowi-Jeziorańskiemu, legendarnemu kurierowi z Warszawy, a zarazem fundatorowi ważnego wyróżnienia, które z jego woli trafia od 20 lat 4 czerwca w ręce osób, które myślą o państwie jako o dobru wspólnym.

Właśnie w to Święto Wolności wspólnie maszerowaliśmy ulica-

mi Warszawy. Podkreślam słowo „wspólnie” – ponad podziałami politycznymi, ponad wszystkim tym, czym się od siebie różnimy. Maszerowaliśmy, upominając się o to, co jest fundamentem, ale też i celem demokracji: o traktowanie naszego państwa jako dobra wspólnego. Pozdrawiam wszystkich Państwa, których miałem okazję tam spotkać.

A potem spotkaliśmy się we Wrocławiu, aby uhonorować ambasadora Andrieja Deszczycę szczególnym wyróżnieniem Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Właśnie za myślenie o państwie, a właściwie o państwach, jako o wartości wspólnot, tworzonej przez i dla obywateli. Wartości, o które trzeba dbać w bardzo praktyczny sposób każdego dnia.

Te dwie odsłony ostatniej soboty, oparte o Wrocław i Warsza-

wę, miały wspólny mianownik: myślenie o państwie jako o dobru wspólnym. Mieszczą się pod nim: demokracja, państwo prawa, wsłuchiwanie się w głos obywateli, ale także brak lęku przed byciem członkiem wspólnot międzynarodowych, które tych wartości strzegą, a gdy trzeba, potrafią się o nie upomnieć.

Dlatego byłem w niedzielę w Warszawie. To, co działo się w stolicy, było ważne dla nas we Wrocławiu, bo mówiliśmy tam o wizji Polski, w której chcemy żyć. O wizji Polski, w którą wpisuje się Wrocław, wyznając te same wartości, które przywoływałem wcześniej.


Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
ŚR. 7.06	CZW. 8.06	PT. 9.06	SOB. 10.06	ND. 11.06	PN. 12.06	WT. 13.06
25°C	24°C	24°C	25°C	24°C	24°C	24°C

PIWNICA ŚWIDNICKA KARMI I POI OD 750 LAT



Najstarszy lokal gastronomiczny w Polsce, działający nieprzerwanie od średniowiecza pod tym samym adresem? Piwnica Świdnicka na wrocławskim Rynku. Stuknęło jej właśnie równo 750 lat. Pochód mieszczan i szlachetnie urodzonych wraz z piwowarami przeszedł więc wśród ciżby kłębiącej się na Rynku i ul. Świdnickiej. Główny piwowar Piwnicy Świdnickiej zachęcał do wspólnego świętowania. Namawiał do kosztowania piwa uwarzonego według odtworzonej średniowiecznej receptury. Przed odszpuntowaniem beczki wystrzeliła salwa honorowa z historycznej broni. Wrocławski ratusz od średniowiecza mieścił w swych podziemiach piwiarnię, która od serwowanego tu gatunku piwa, sprowadzanego ze Świdnicy, nosiła miano Piwnicy Świdnickiej. Nad wejściem do restauracji widnieje data 1273. Jako jedyna piwiarnia w mieście Piwnica przez kilkadziesiąt lat zachowała pierwotny układ wnętrza.

Wesprzyj Temidę i zostań ławnikiem

Wrocławscy ławnicy kończą w grudniu swoją czteroletnią kadencję. Rada Miejska Wrocławia wybierze ławników do Sądu Okręgowego i do Sądów Rejonowych we Wrocławiu na lata 2024-27. Kandydatów można zgłaszać tylko dwa tygodnie: 12-30.06.

Robert Migdał

Do Sądu Okręgowego we Wrocławiu potrzeba 136 ławników (do orzekania w sprawach karnych i zakresu prawa pracy, a także rodzinnych). Do trzech sądów rejonowych: Fabryczna, Krzyki, Śródmieście – w sumie 148.

Kto może zostać ławnikiem?

Ławnikiem sądowym może zostać osoba, która: ■ ma obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich; ■ jest nieskazitelnego charakteru; ■ ukończyła 30 lat; ■ jest zatrudniona, prowadzi działalność gospodarczą lub zamieszkuje w miejscu kandydowania co najmniej od roku; ■ nie przekroczyła 70 lat (na dzień wyboru); ■ jest zdolna, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika; ■ co najmniej wykształcenie średnie.

Kto może zgłosić?

Kandydatów na ławników mogą zgłaszać: ■ prezesi właściwych sądów; ■ stowarzyszenia; ■ inne organizacje społeczne i zawodowe z wyłączeniem partii politycznych; ■ co najmniej 50 obywateli z czynnym prawem wyborczym, zamieszkujących stale na terenie gminy, dokonującej wyboru.



We Wrocławiu w nowej kadencji sprawiedliwość będzie pomagało wymierzać sądom 284 ławników

Jak zgłosić?

Zgłoszenia kandydatów na ławnika dokonuje się na karcie zgłoszenia, do której kandydat ma obowiązek dołączyć: ■ informację z Krajowego Rejestru Karnego, dotyczącą zgłaszanej osoby, ■ oświadczenie kandydata, że nie jest prowadzone przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe, ■ oświadczenie kandydata, że nie jest lub nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także, że wła-

dza rodzicielska nie została mu ograniczona ani zawieszona, ■ zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia, wystawione przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej; ■ dwa zdjęcia (jak do dowodu osobistego).

Wynagrodzenie

Od 1 stycznia 2022 roku rekompensata wynosi: 5050,48 zł x 2,64 proc. = 133,33 zł brutto.

Ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu wynosi: 5050,48 zł x 0,25 proc. = 12,63 zł brutto.

Karty zgłoszenia kandydata na ławnika i wzory oświadczeń i listy osób popierających kandydata dostępne będą w Urzędzie Miejskim Wrocławia oraz dostępne do pobrania na bip.um.wroc.pl.

Zgłoszenia wraz z pozostałymi dokumentami przyjmowane będą od poniedziałku do piątku, od 12 do 30 czerwca w godz. 10 – 14 w Urzędzie Miejskim Wrocławia, Sukienice 9, w pok. 210, 211.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. tel. 71 777 74 76 lub 71 777 81 00.

Nagrody i nominacja: rozbiliśmy bank!

Rozbiliśmy bank w Konkursie Sybilla 2022 na najciekawsze Wydarzenia Muzealne Roku w całej Polsce! Muzeum Architektury otrzymało Grand Prix i nagrodę w kategorii Edukacja za projekt „Laboratorium Architektury”, zaś Muzeum Narodowe II nagrodę w kategorii Wystawy czasowe za ekspozycję „Abakanowicz. Totalna”. Gala konkursu odbyła się 31.05 w Zamku Królewskim na Wawelu. A to nie koniec niespodzianek. Nominację do Nagrody Literackiej NIKE otrzymał Patryk Pufelski, opiekun zwierząt we wrocławskim zoo, za swoją książkę „Pawilon małych ssaków”.

Drzewo przyjaźni polsko-indyjskiej

Parocja perska – Wrocław jako pierwsze miasto w Polsce ma wyjątkowe drzewo, rosnące naturalnie w Azji Zachodniej. Zasadzono je na początku ul. Kuźnicznej. Upamiętnia dwóch Maharadzów, którzy w 1942 r. przyjęli i opiekowali się polskimi dziećmi. Przy drzewie pojawiło się nazwisko botanika Jagadisha Chandry Bose, który udowodnił, że drzewa reagują na bodźce w podobny sposób jak zwierzęta. Wrocław ma już specjalny tramwaj imienia Dobrego Maharadzy.

Życzliwek jedzie do Sopotu, a Wy?

Czy wiecie, że wrocławskie krasnale w tym roku wybierają się w podróż? Nad polskie morze, do jednego z najładniejszych nadmorskich miast – do Sopotu. Już 9 czerwca, podczas obchodów 200-lecia kurortu, krasnal Życzliwek Podróżnik zawita na sopockim moście. Dzięki uprzejmości Urzędu Miasta Sopotu nasz wrocławski wysłannik na stałe zamieszka w tym uroczym miejscu. Odsłonięciu będą towarzyszyć pokazy kuglarskie, spektakle o wrocławskich krasnalach i moc innych atrakcji. Wieczorem wszyscy, ludzie i krasnale, będą się bawić na silent disco. Wrocław nie straci swojego Życzliwka. Ten sopocki to jego brat-bliźniak.

AAA Praca Wrocław i okolice na targach

Szukasz pracy? Przyjdź na targi do Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu 15 i 16 czerwca i sprawdź oferty firm.

Redakcja

Powiatowy Urząd Pracy we Wrocławiu, Zachodnia Izba Gospodarcza, Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej we współpracy z UNHCR (Biurem Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców) zapraszają do udziału w kolejnej edycji Targów Pracy.

Wydarzenie zaplanowano w dniach 15-16 czerwca w godz. 9-15. Odbędzie się na terenie Centrum Aktywizacji Zawodowej PUP Wrocław przy ul. Gli-

nianej 20-22 oraz sąsiadującego Narodowego Funduszu Zdrowia. Adresowane jest zarówno do pracodawców oferujących wolne miejsca pracy na terenie Wrocławia lub powiatu wrocławskiego, ale przede wszystkim do osób bezrobotnych, poszukujących pracy oraz planujących zmianę miejsca zatrudnienia.

Więcej informacji dla poszukujących pracy we Wrocławiu i okolicach znajduje się na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu wroclaw.praca.gov.pl.



Chcesz być dawcą? Miej przy sobie oświadczenie

Transplantologia – nazywana też darem życia – jest dla wielu chorych jedynym sposobem na normalne funkcjonowanie. Z roku na rok liczba osób oczekujących na przeszczep rośnie, a dawców nie przybywa. Co nas powstrzymuje przed zostaniem dawcą po śmierci? Z badań wynika, że głównie brak wiedzy o procedurach medycznych.

Mirosława Kuczkowska

W 2021 roku w Polsce było 546 zgłoszeń potencjalnych zmarłych dawców narządów. W 396 przypadkach pobrano narządy, w 150 odstąpiono od tego. Dlaczego? W ponad połowie przypadków powodem były wątpliwości, czy zmarły zgadzał się na pobranie narządów.

Czego się boimy?

Teoretycznie Polacy mają pozytywny stosunek do transplantologii, jako metody ratowania życia lub przywracania zdrowia. Problem pojawia się, gdy mamy zdecydować, czy po śmierci chcemy być dawcą, czy nie. Zaczynamy się wówczas wahać. Jak motywujemy naszą niechęć do wyrażenia zgody na pobranie naszych narządów po śmierci? Pewne wyobrażenia dają wyniki badań Centrum Doradztwa i Badań Społecznych Socjogram, które zapytało gdańszczan o podanie pięciu powodów, dla których nie zdecydowałoby się oddać narządów po swojej śmierci. Oto 4 najczęściej typowane odpowiedzi:

- Moje narządy nie nadają się do wtórnego użycia (49,9 proc.)
- Nie mam pewności, że lekarze dobrze orzekną moją śmierć mózgową (35,4 proc.)



Przed pobraniem narządów przeprowadza się badania wykluczające choroby niebezpieczne dla biorcy

- Obawiam się handlu narządami (32,7 proc.)
- Nie posiadam jasnych informacji na temat procedur pobierania narządów (25,7 proc.)

Jak widać, najczęstszą przyczyną nie jest negatywny stosunek do transplantologii, jako metody leczenia (tak odpowiedziało 8 proc.

pytanych) ani pogląd, że operacja jest sprzeczna z naturą ludzką (8 proc. ankietowanych tak uważa), ale niezajomość procedur medycznych, dotyczących orzekania o śmierci, pobierania narządów i ustalania zdrowia dawcy.

W Polsce można przeprowadzić przeszczepy narządów pochodzą-

cych jedynie od ludzi zdrowych. – Ponieważ pobranie i przeszczepienie narządów to operacje chirurgiczne, przed ich wykonaniem przeprowadza się badania wykluczające choroby niebezpieczne dla biorcy przeszczepu – wyjaśnia Aleksander Stal, lekarz, a jednocześnie radca prawny z Kancelarii Radcy Prawny Aleksander Stal.

Poważną obawą jest strach przed tym, że lekarze za szybko orzekną o śmierci potencjalnego dawcy. Warto więc podkreślić, że procedura orzekania o śmierci mózgu przeprowadzana jest przez komisję lekarską.

Dorozumiana zgoda

W Polsce obowiązuje tzw. dorozumiana zgoda na pośmiertne dawstwo narządów. Oznacza to, że dopiero wyraźny sprzeciw wobec pobierania narządów jest respektowany. Lekarz nie ma obowiązku uzyskiwania zgody najbliższej rodziny zmarłego na procedurę pobrania narządów. W praktyce jednak informują rodzinę o zamiarze pobrania narządów do przeszczepienia. Wtedy też zadaje się pytanie, czy zmarły wyraził za życia ustny sprzeciw w obecności świadków bądź czy zostawił pisemne oświadczenia woli. Jeśli bliscy kategorycznie protestują, to z reguły lekarze uszanują taką decyzję.

Wszelkie kwestie związane z pobieraniem narządów – niezależnie od tego, czy zgadzamy się na ich pobranie po swojej śmierci, czy nie – może rozwiązać praktyka noszenia przy sobie pisemnego oświadczenia woli albo wyraźne poinformowanie o niej najbliższych.

Gwiazdorskie otwarcie kompleksu sportowego



Impreza sportowa z okazji Dnia Dziecka i otwarcia boisk przy SP nr 29

Takich gości mogą zazdrościć uczniom Szkoły Podstawowej nr 29 przy ul. Kraińskiego dzieci z innych szkół. Na uroczystość otwarcia kompleksu boisk stawili się – obok prezydenta miasta – olimpijczycy i wybitni sportowcy związani z Wrocławiem.

Tomasz Wysocki

Otwarcie kompleksu boisk przy SP nr 29 było nadzwyczajnym wydarzeniem. W uroczystości oficjalnego oddania do użytku uczniom zmodernizowanych boisk i nowej bieżni wzięli udział – obok prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka – także znakomici sportowcy związani z Wrocławiem, a wśród nich strzelczyni, multimedalistka olimpijska Renata Mauer-Różańska i kolarz Jerzy Jankiewicz.

Olbrzymie emocje wzbudził pokazowy mecz koszykówki, w którym uczniowie szkolnej drużyny zmierzili się z gwiazdami polskiego basketu: Dominikiem Tomczykiem,

Radosławem Hyżym, Kamilem Chanasem. Młodzi zawodnicy, na co dzień szkoleni przez legendę wrocławskiej koszykówki Jerzego Binkowskiego (uczy w. w SP 29), nie przelekli się renomy utytułowanych graczy i niesieni dopinaniem koleżanek i kolegów twardo walczyli na boisku. W szkole pracuje także utytułowana lekkoatletka Danuta Milej – pełni funkcję pedagoga.

Teraz czas na trening

W latach 2018–23 w staromiejskiej szkole wybudowano boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem, boisko do koszykówki i 60-metrową bieżnię. Na

modernizację boisk i przebudowę pomieszczeń węzła żywieniowego wydano z budżetu miasta ponad 1,6 mln zł.

– W przeddzień otwarcia boisk był u nas Kalikst Sobczyński, wicedyrektor Wojskowego Klubu Sportowego Śląsk i z uznaniem mówił o naszej bazie sportowej – mówi Paweł Minorowicz, dyrektor SP nr 29.

W ciągu ostatnich kilku lat w budynku przy Kraińskiego zrealizowano także wiele innych robót, np. remont podłóg w salach, remont szatni i natrysków, montaż monitoringu, zakup szafek szkolnych. Na te prace z miejskiej kasy poszło ponad 1,1 mln zł.

Nowoczesna biblioteka – jaka ona ma być?

Książki, komiksy i gry planszowe, mapy, filmy, muzyka, zapisy koncertów. Co jeszcze? 6 czerwca zaczynają się konsultacje, o których z Anną Janus, dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Różewicza we Wrocławiu, rozmawia Maciej Wołodko.

Dlaczego biblioteka chce się zmieniać?

Chcemy odpowiadać na potrzeby mieszkańców. A te potrzeby się zmieniają, bo zmieniają się też odbiorcy.

Czytelnicy nie są już tacy jak dawniej?

Czas pandemii sprawił np., że ludzie intensywnie zaczęli korzystać z e-literatury, przyzwyczaili się także do paczkomatów i bezobsługowego korzystania z różnych usług.

Może to oznacza, że we Wrocławiu sprawdziłyby się książkomaty? Np. tam, gdzie biblioteka miejska nie ma żadnego lokalu. Tego typu otwartych pytań jest więcej. Szerszy kontekst konsultacji jest taki, że ubiegamy się o różne fundusze i granty. Chcemy, żeby czytelnicy opowiedzieli nam, czego im w ofercie bibliotek brakuje.

Czytelnicy się zmieniają. A biblioteki?

Na świecie coraz częściej biblioteki współistnieją np. w jednym miejscu z innymi instytucjami kultury,



Anna Janus: – Zapraszam do rozmowy o roli biblioteki i kierunku, w jakim powinniśmy się rozwijać

a nawet tymi realizującymi usługi społeczne. To się sprawdza. Czy sprawdziłoby się u nas? Nie zawsze rozwiązania dobre w jednym miejscu, okazują się równie dobre gdzie indziej. Testujemy takie rozwiązanie na Psim Polu, w Centrum Kulturalno-Bibliotecznym FAMA. Dwie filie biblioteki mamy także przy Żłobkach. Zastanawiamy się dzisiaj, czy taka forma w innych częściach miasta byłaby odpowiednia.

Ale biblioteka to nie tylko książki.

Biblioteka też może być odpowiedzią na problemy społeczne. Takie, jak choćby samotność. Obserwujemy u nas dzieciaki, które układają puzzle, odrabiają lekcje. Pytamy

się ich, czy nie przeszkadza im, że przychodzą tu ludzie, nie ma zupełnej ciszy, prywatności. „My chcemy być pośród ludzi” – odpowiadają.

W wielu miejscach miasta nie mamy jeszcze takich przestrzeni.

Biblioteki mogą mieć do odegrania także parę innych ról. Od budowania lokalności na osiedlach, np. we współpracy z Centrami Aktywności Lokalnej, przez przybliżanie mieszkańcom kultury, organizowanie wydarzeń, informowanie o nich, po wspieranie edukacji.

Warto czytać jeszcze papierowe książki, skoro mamy tyle innych nośników treści?

Ekspertki na konferencji Czytanie dla demokracji (fpc.org.pl/literacy-for-democracy) przedstawili wyniki badań poświęconych różnicom pomiędzy czytaniem książek papierowych i elektronicznych – jak to wpływa na nasz mózg. Okazuje się, że podczas lektury książek papierowych uruchamia się czytanie głębokie. Czyli analizujemy treść, przyglądamy się krytycznie faktom, dostrzegamy związki przyczynowo-skutkowe. W trakcie czytania na nośnikach elektronicznych ten proces niemalże nie zachodzi. Dlatego ważna jest współpraca ze szkołami i promowanie czytania.

Wyraź swoją opinię ws. biblioteki

Konsultacje dotyczące roli i funkcji bibliotek w zmieniającym się Wrocławiu, a także oczekiwań mieszkańców w stosunku do bibliotek: * **13.06**, godz. 17.30 – e-spotkanie na www.wroclaw.pl/rozmawia plus trzy spotkania tematyczne: * **20.06**, godz. 17.30, Filii nr 17 przy ul. Nenckiego 136A; * **21.06**, godz. 17.30, Rewir Twórczy, czyli Centrum Aktywności Lokalnej przy ul. Swojczyckiej 118; * **27.06**, godz. 17.30, Filia nr 22, ul. Chociebuska 8/10. Przez cały okres trwania konsultacji, czyli od 6 do 30 czerwca będzie można wypowiedzieć się za pomocą e-formularza dostępnego na www.wroclaw.pl/rozmawia

Zaopiniuj ul. Ruską

Do 30.07 potrwają konsultacje społeczne pn. „Jak odnowić ulicę Ruską?”. Inicjuje je spółka miejska Wrocławskie Inwestycje. A ich harmonogram przedstawia się następująco: ■ **14.06**, godz. 17.30 – e-spotkanie; podobnie: ■ **8.07**, godz. 17.30 ■ **15.07**, godz. 17.30, ■ **29.07**, godz. 17.30. W pierwszej części trwania konsultacji, czyli 6-25.06, będzie można wypowiedzieć się za pomocą e-formularza. Wszystko na www.wroclaw.pl/rozmawia.

Rozbetonować i zazielenić Ruską – pomóż pomysłem



Ulicę prowadzącą do pl. Solnego powinno porastać więcej roślin

Na ulicy Ruskiej ma być więcej zieleni. Planująca przebudowę tego miejskiego traktu spółka Wrocławskie Inwestycje chce zasięgnąć opinii mieszkańców. Konsultacje trwają do 30 lipca.

Maciej Wołodko

Ulica Ruska to jedna z ważniejszych osi pieszych w centrum miasta. Konieczne jest jednak podniesienie jej standardu, zazielenienie oraz rozbetonowanie przestrzeni. Wszystko to przy jednoczesnym zachowaniu walorów historycznych. Planowane zmiany mają objąć odcinek ulicy od Kazimierza Wielkiego do placu Solnego.

Priorytet: piesi i rowerzyści

Założenia są takie, aby na konsultowanym odcinku naj-

ważniejszy był ruch pieszych i rowerów. Ruch samochodowy zostanie zachowany, ważniejszy będzie natomiast ruch pieszy.

Spółka miejska Wrocławskie Inwestycje zakłada pozostawienie ruchu jednokierunkowego na odcinku od ul. Rzeźniczej do ul. Kazimierza Wielkiego (zostanie ograniczona prędkość – strefa Tempo 30). Przejazd pomiędzy pl. Solnym a ul. Kiełbaśniczą ma być zachowany. Miejsca postojowe zostałyby ograniczone do miejsc oznaczonych jako czasowe lub dla dostawców.

Zieleń, ławki, stojaki rowerowe

Zazielenienie i rozszczelnienie nawierzchni to cel nadrzędny. Miejsca na zieleni będą musiały zostać wybrane tak, by nie było kolizji z sieciami podziemnymi. Ważna będzie także funkcjonalność i kompozycja urbanistyczna. Na ulicy mają się także pojawić elementy małej architektury: ławki, stojaki rowerowe. Zostaną także wydzielone miejsca na organizowanie ogródków letnich dla lokali gastronomicznych.

Już widać nowe kolory mostu Zwierzynieckiego

Deszcze w marcu i kwietniu wstrzymały prace malarskie na moście Zwierzynieckim. Na szczęście w maju pogoda była bardziej łaskawa, więc jest szansa, że remont skończy się w ciągu kilku najbliższych tygodni. Most ma za sobą część odbiorów. Stopniowo zrzuca plandeki i rusztowania, pokazując nowe barwy.

■ Błażej Organisty

Tak długiego i wymagającego remontu zabytkowy Zwierzyniecki nigdy nie przechodził, a nad Odrą wisi od ponad 125 lat. Odnawianie zaczęło się w październiku 2021 i kończy się powoli, głównie przez niesprzyjającą pogodę, jak wielokrotnie tłumaczyli pracownicy Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Z powodu opadów w marcu i kwietniu konieczna była przerwa w nakładaniu na nieukończone fragmenty łuków powłok ochronnych i farby. Na szczęście w maju pogoda zrobiła się bardziej stabilna, więc jest szansa, że most będzie gotowy w czerwcu.

Prace na finiszu

W trzecim tygodniu maja były odbiory części zakończonych prac związanych z zabezpieczeniem konstrukcji przed korozją. Stopniowo ściągane są plandeki i rusztowania. Gdy znikną wszystkie i remont się zakończy, w oczy najbardziej rzuci się nowa kolorystyka – zielona kratownica i czerwone balustrady, które były w renowacji i rekonstrukcji. Prace przy niektórych balustradach kamiennych i stalowych cały czas trwają. Niektóre części mostu są pomalowane i zabezpieczone



W oczu już rzuca się nowa kolorystyka – zielona kratownica i czerwone balustrady, które były w renowacji

przed korozją, inne dopiero będą. Wykonawcy obserwują prognozy i skorzystają z bezdeszczowych dni. Łuki można malować, gdy nie pada przynajmniej przez 12 godzin przed i co najmniej dobę po.

Zwierzyniecki pokaże także odnowione pylony z czerwonego piaskowca i nowe chodniki uło-

żone z płyt granitowych. Pod koniec maja zmieniła się organizacja przejścia przez most. Strona, która była otwarta, została zamknięta. Dostępny jest za to chodnik od Wybrzeża Wyspiańskiego. Zakres remontu obejmował inne zadania np. odbudowę części murów i elementów kamiennych, naprawę komór serwisowych.

Autograf w kamieniu

Podczas renowacji most pokazał to, co skrywał przez lata, kilkakrotnie zaskakując pracującą na nim ekipę. Jednym z odkryć jest autograf wyryty w kamieniu – 1986, a pod datą linearny szkic mostu. Podpis ten będzie wyeksponowany. Jest umieszczony na filarze balustrad,

od strony Wybrzeża Wyspiańskiego. Pracownicy odkryli także tajemniczą ścianę w komorze technicznej, do której włąz jest w chodniku. Przypuszczalnie kiedyś był tam korytarz łączący komory znajdujące się po obu stronach przeprawy. Tajemnicza ściana, podobnie jak autograf, jest zachowana.

Kolejny remont

Remont Zwierzynieckiego, budowanego w latach 1895–97 wg projektu Richarda Plüddemanna i Karla Klimma, wykonują firmy z Wrocławia: Probudowa i Rotomat. Inwestycja kosztuje ok. 9,3 mln zł. Płaci za nią gmina Wrocław, a nadzór sprawuje ZDiUM. Na tym jednak nie koniec, bo w przyszłości trzeba wyremontować płytę pomostową, na której opiera się jezdnia i torowisko. ZDiUM ogłosił przetarg na projekt, więc załatwienie wszystkich formalności potrwa przynajmniej rok. Zanim zacznie się kolejny remont, który w przeciwieństwie do obecnego będzie wymagał zamknięcia Zwierzynieckiego dla samochodów i tramwajów, będą dwa nowe mosty prowadzące na Dąbie, Biskupin, Sępólno i Zalesie: jeden nad Odrą, drugi nad Oławą. Oba w ciągu Alei Wielkiej Wyspy, która ma być oddana do użytku w 2023 roku.

W dawnym szpitalu dziecięcym powstanie hotel

Zabytkowy, neogotycki budynek przy al. Kasprowicza 64-66 wkrótce stanie się hotelem. Inwestycja dewelopera Arche, który na zielonej posesji przygotowuje także mieszkania, nabrała rozpędu.

■ Redakcja

Teraz w budynku mieszkają franciszkanki, do których w przyszłym roku dołączą goście hotelowi. Inwestycja grupy Arche przy al. Kasprowicza na wrocławskich Karłowicach obejmuje: pochodzący z końca XIX wieku neogotycki gmach murowany z cegły, w którym będzie hotel, sąsiadujący z nim XX-wieczny budynek tynkowany z elementami ceglanymi, w którym będą mieszkania, oraz trzy nowe budynki z mieszkaniami.

Hotel – czterogwiazdkowy – ma być gotowy w pierwszych trzech miesiącach 2024 roku. Będzie w nim od 80 do 90 pokoi, rozmieszczonych na parterze, dwóch

piętrach i na poddaszu. Na parterze znajdzie się lobby oraz pracownia niepełnosprawnych pracowników fundacji Leny Grochowskiej, którzy zajmują się ceramiką, rzeźbą, malarstwem i rękodzielnictwem. Hotelowa restauracja będzie w piwnicy, z tarasem od strony parku. Na drugim tarasie – od ulicy – będzie kawiarnia.

Historyczne wnętrza ceglanego gmachu przypominają, że ma 125 lat. Nie jest to jednak ruina, a całkiem nieźle trzymający się senior. Zadbali o niego konserwatorzy, którzy swoją pracę już wykonali. Stare elementy nie zmienią formy i nie stracą ducha. – Nie boimy się tego, że wszystko nie będzie tu gładkie i błyszczące. Zachowujemy stary

klimat. Nie chcemy sterylności. Każde miejsce ma mieć swój indywidualny charakter i swoją duszę – podkreśla Justyna Szablińska-Pasik, architekt z firmy Arche.

Nie wcześniej niż w 2024 roku będą gotowe mieszkania. Trzy nowe budynki (każdy jednopiętrowy z poddaszem) zbliżają się do stanu surowego otwartego. Łącznie będzie w nich około 70 mieszkań. Sprzedaż trwa. Kolejnych ok. 45 mieszkań urządzanych jest w historycznym budynku po internacie uczniackim, dobudowanym obok w XX-leciu międzywojennym. Wobec niego plany są podobne jak wobec klasztoru – zachować formę i wygląd z przeszłości lub mocno do niego nawiązać.



Posesja z zabytkowymi budynkami jest własnością Arche od 2016 roku

Wrocławskie lotnisko w TOP 10 portów w Europie

Po 16 latach Dariusz Kuś przestał pełnić funkcję prezesa zarządu wrocławskiego lotniska. Jego obowiązki przejął Cezary Pacamaj. Z byłym już prezesem podsumowujemy złoty okres w historii portu we Wrocławiu. Co się udało i jakie dalsze możliwości stoją przed lotniskiem – Dariusza Kusia pyta Bartosz Moch.

Jakie emocje dziś u Pana przeżywają? Rozgoryczenie, złość czy może ulga?

Mam poczucie satysfakcji i dobrze spełnionego obowiązku. Żałuję, że nie mogę kontynuować tej misji, ale myślę o przyszłości lotniska z nadzieją i troską, bo żywię wobec tego miejsca niemal ojcowskie uczucia. Moim następcom i wszystkim pracownikom portu życzę powodzenia. Niech lotnisko dalej się rozwija.

Był Pan zaskoczony, że serial, który w ostatnich miesiącach toczył się w sprawie odwołania Dariusza Kusia ze stanowiska, teraz się skończył?

Oczywiście nie byłem. We wrześniu 2022 r. na wniosek marszałka dolnośląskiego i państwowej spółki Polskie Porty Lotnicze próbowano – jak się szybko okazało – niezgodnie z prawem odwołać mnie ze stanowiska. Do przewidzenia było, że rada nadzorcza wykorzysta zakończenie kadencji i nie wybierze mnie na kolejną. Mimo to ze wszystkich sił do końca pracowałem dla dobra lotniska. Rok 2022 zamknęliśmy liczbą blisko 3 mln pasażerów i 24-milionowym zyskiem netto. Wynik finansowy za pierwsze miesiące tego roku jest o kilka milionów złotych wyższy od planowanego. Ani na moment nie zwolniliśmy.

16 lat to kawał czasu. Przesadą jest powiedzieć, że zastał Pan lotnisko drewniane, a zostawił murowane?

To bardzo miłe, ale stanowczo zbyt mocne. Na pewno lotnisko przeszło gigantyczną zmianę jakościową. Zaczynając pracę, byłem zaangażowany w projektowanie nowego terminalu, potem zdobywanie finansowania, następnie samą budowę, uruchamianie i wreszcie zarządzanie nowym lotniskiem. Po kilku latach doszła modernizacja drogi startowej i instalacja systemu ILS, dzięki któremu liczba kilkuset operacji odwoływanych lub opóźnianych z powodu mgły zmalała do kilku rocznie. Lot-

Wyzwaniem będzie utrzymanie poziomu obsługi lotniska, do którego przyzwyczajeni są pasażerowie i przewoźnicy.



Dariusz Kuś: – Prezydenci Rafał Dutkiewicz i Jacek Sutryk stworzyli komfort pracy bez bieżących politycznych wpływów, za co im bardzo dziękuję

nisko zaczęło odpowiadać aspiracjom prężnie rozwijającego się miasta i regionu. Wspólnie z wieloletnim wiceprezesem Jarkiem Wróblewskim i wieloma naszymi – według mnie – najlepszymi w Polsce specjalistami z zakresu biznesu, operacji, infrastruktury, bezpieczeństwa, ochrony, a przede wszystkim przepustowości i obsługi pasażerskiej wykonaliśmy ogrom pracy, aby wrocławskie lotnisko uczynić najlepszym z możliwych. Mogę śmiało powiedzieć, że jego największym kapitałem był i jest niesamowicie zaangażowany w pracę zespół.

Jakość obsługi pasażerów była dla Pana kluczowa?

Zdecydowanie tak. Z tego jestem szczególnie dumny. Stworzyliśmy wiele innowacyjnych na skalę europejską systemów po to, żeby nie było kolejek, bagaż był wydawany natychmiast po przylocie, a kontrola bezpie-

czeństwa trwała chwilę. Dlatego nagradzano Wrocław jako najbardziej przyjazne i najlepsze lotnisko regionalne w Polsce. Ostatnio jeden z branżowych portali zestawił europejskie lotniska pod kątem ocen pasażerów w Google. I okazało się, że Wrocław jest w TOP 10 w Europie. Pasażerowie do nas wracali, a to skutkowało świetnymi wynikami biznesowymi – spółka w ostatnich latach osiągała najlepsze przychody z działalności komercyjnej w przeliczeniu na jednego pasażera ze wszystkich polskich lotnisk regionalnych. To w połączeniu z rozsądną polityką kosztową pozwoliło spłacić niemalże w całości kredyty na rozbudowę. Dziś spółka jest w świetnej sytuacji finansowej, ma zapas gotówki i jest przygotowana do nowych inwestycji.

Lotnisko w ostatnich latach to także rosnąca siatka połączeń i liczba pasażerów.

Na początku było kilkanaście połączeń, teraz jest ich ponad 90. Loty czarterowe rozwijały się niemal od zera – dziś to ponad 30 kierunków, w tym takie nowości, jak Kenia, Dubaj i Oman. Proszę pamiętać, że lotnisko oraz miasto i region to naczyn-

nia połączone. Port rozwija się dzięki miastu i regionowi, ale daje też impulsy prorozwojowe, zwłaszcza w kontekście pozyskiwania nowych inwestycji. W latach 2017–19 co rok otwieraliśmy połączenia do największych hubów przesiadkowych w Europie, zachęcając najbardziej prestiżowych przewoźników europejskich do latania do Wrocławia. Przewoźnicy niskokosztowi otwierali u nas swoje bazy i zwiększali liczbę bazowanych tu samolotów. Skutkowało to rosnącą siatką połączeń i wzrostami liczby pasażerów.

Czegoś Pan żałuje?

Tego, że nie udało mi się przekonać wszystkich akcjonariuszy do mojej wizji dalszego rozwoju lotniska. Być może, z wiadomych względów, było to po prostu niemożliwe. Natomiast cieszy mnie, że przez 16 lat nie popełniłem istotnych błędów. Mam przekonanie, że póki miałem na to wpływ, to podejmowałem właściwe decyzje strategiczne.

Co teraz czeka Pana następców? Jakie najważniejsze wyzwania stoją przed lotniskiem? Wyzwaniem będzie utrzymanie

poziomu obsługi, do którego są przyzwyczajeni pasażerowie i przewoźnicy. To wymaga zaangażowania przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu. Po drugie – w strategii założone zostały kolejne wielkie inwestycje. Pozyskaliśmy m.in. grant europejski w wysokości 37 mln euro na rozbudowę. Przygotowaliśmy też koncepcję rozbudowy terminalu. Po trzecie – należy dopiąć rozpoczęte rozmowy z przewoźnikami i dalej rozwijać siatkę połączeń. Lotnisko jest rozpędzone, w znakomitej kondycji biznesowej i z wieloma możliwościami, więc moi następcy mają otwartą drogę do dalszego rozwoju. A ja mam poczucie, że odchodzę z tarczą. Dziękuję wszystkim, z którymi miałem zaszczyt i przyjemność współpracować.

Masz pomysł na rozmowę dotyczącą sprawy istotnej dla wszystkich wrocławian?

Napisz do nas! e-mail: biuletyn@araw.pl

Zniżki w restauracjach z Nasz Wrocław

Jeśli lubisz sprawić sobie ucztę dla podniebienia, to koniecznie powinieneś dołączyć do miejskiego programu Nasz Wrocław. Uczestnicy nie tylko mogą skorzystać z darmowych wejść do miejskich atrakcji, ale i z dużych zniżek w restauracjach.

Paulina Czarnota

Nasz Wrocław ma zachęcić mieszkańców do aktywnego spędzania wolnego czasu oraz udziału w życiu miasta. Piękna pogoda skłania do spacerów centrum miasta a otwarte ogródki restauracyjne zachęcają do korzystania z wrocławskiej gastronomii. Aby z nich skorzystać taniej, wystarczy że rozliczasz PIT we Wrocławiu, a jeśli dodatkowo potwierdzisz zameldowanie na pobyt stały w naszym mieście, to zyskasz jeszcze więcej.

Gdzie zjesz taniej?

Podpowiadamy, które wrocławskie restauracje dołączyły do miejskiego programu i dzięki temu możesz skorzystać ze specjalnej oferty. Oto lista:

- **Restauracja Wrocławska**, ul. Szewska 59 – w menu dawnego Wrocławia znajdziemy rekonstrukcje starych potraw, np. bigos wrocławski, śląskie niebo, hekele, kluski wrocławskie – zniżka 15 proc. z Nasz Wrocław MAX
- **Hard Rock Cafe**, Rynek 25 – oferuje tradycyjne amerykańskie jedzenie oraz bogatą kartę koktajli, stanowiąc idealne miejsce na lunch lub wieczorne spotkanie z przyjaciółmi – zniżka 15 proc.



Restauracja Hard Rock Cafe oferuje uczestnikom miejskiego programu Nasz Wrocław zniżkę 15 proc.

- **Restauracja Inndygo**, ul. Włodkowska 16 – relaksująca muzyka, (czasami na żywo), wyśmienite jedzenie i uśmiech od progu – to jest ich wizytówka – zniżka 15 proc. z Nasz Wrocław
- **Bistro 8 1/2** włoska kuchnia w filmowym stylu, Przejście Garncarskie 8 i Nyska 61A – serwuje włoskie smaki, uśmiechy i wino. Specjalizuje się w cienkiej i chrupiącej pizzy rzymskiej – zniżka 15 proc. na jedzenie z Nasz Wrocław MAX
- **Vega Bar Wegański**, Rynek 27a – Wrocławska Vega jest jednym z najstarszych w Polsce barów wegetariańskich, istnieje od 1987 r. Potrawy przyrządzane są od podstaw, wyłącznie z produktów roślinnych: świeżych warzyw i owoców, roślin strączkowych, kasz, orzechów, nasion oraz ziół – zniżka 15 proc. z Nasz Wrocław
- **Vertigo Jazz Club & Restaurant**, ul. Oławska 13 – jazz i jedzenie, uczestnicy programu Nasz Wrocław MAX mogą za darmo skorzystać raz w roku z zaproszenia dla dwóch osób na wybrany koncert (lista jest dostępna na stronie vertigojazz.pl/pl/zaproszenia).

Jak dołączyć do Nasz Wrocław?

Założenie konta Nasz Wrocław jest bezpłatne i trwa kilka minut. Aby stać się uczestnikiem programu i otrzymać uprawnienia na dwa lata, wystarczy zarejestrować się na stronie www.wroclaw.pl/nasz-wroclaw lub w aplikacji mobilnej Nasz Wrocław. Następnie należy potwierdzić fakt rozliczenia PIT we Wrocławiu, aby aktywować Status Podatnika. Możesz to zrobić samodzielnie, używając nr. referencyjnego UPO (gdy rozliczasz PIT przez internet) lub okazując pierwszą stronę PIT w Punkcie Obsługi Klienta programu albo łącząc się poprzez czat wideo.

Aktywuj Status MAX Podatnika

Jeżeli już masz Status Podatnika i chciałbyś skorzystać z dodatkowych benefitów, aktywuj Status MAX, czyli potwierdź, że jesteś zameldowany na pobyt stały we Wrocławiu. Wystarczy, że okazesz informacje o zameldowaniu: pobranej ze strony www.gov.pl, aplikacji „mObywatel” lub zaświadczenie potwierdzające zameldowanie na pobyt stały we Wrocławiu (do pozyskania w Centrum Obsługi Mieszkańca UMW). Najszybciej załatwisz wszystkie sprawy związane z programem łącząc się poprzez czat wideo z dowolnego urządzenia z kamerą i mikrofonem wraz z dostępem do internetu.

Światowy Dzień Dziergania w parku Staromiejskim

Dziwiarstwo powraca do łask i coraz więcej osób spędza wolny czas z drutami i włóczką w rękach. Miłośnicy robótek będą świętować podczas Światowego Dnia Dziergania w miejscach publicznych, który przypada 10 czerwca. Wrocławskie dziwiarki zapraszają: – Dołączcie do nas!

Paulina Czarnota

Robienie na drutach stało się dla wielu osób formą terapii relaksacyjnej. Rytmiczne powtarzanie czynności ma zbawiennie wpływać na układ nerwowy. Nic więc dziwnego, że drutoterapia staje się coraz modniejsza.

We Wrocławiu powstają grupy, które spotykają się w kawiarniach i wymieniają wzorami i poradami. Niedawno otworzyło Przestrzeń Między Drutami

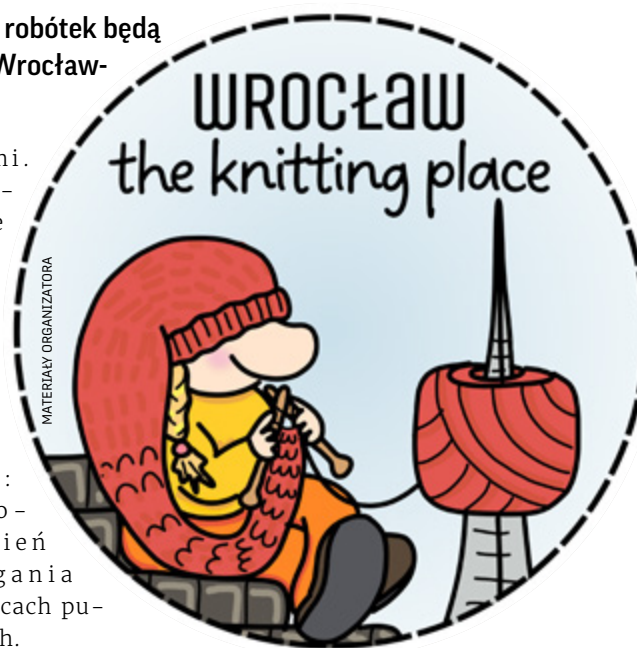
przy ul. Sienkiewicza 26, gdzie nie tylko kupi się produkty najwyższej jakości, ale można skorzystać z podpowiedzi, od czego zacząć przygodę z drutami i włóczkami.

W tym roku Światowy Dzień Dziergania w miejscach publicznych przypada na 10 czerwca (sobota) i jest świętowany na całym świecie. We Wrocławiu dziwiarka Dagna Zielińska organizuje wydarzenie w parku Staromiejskim w godz. 12–16.

– Wydarzenie jest bezpłatne i może uczestniczyć w nim każdy. Wystarczy mieć ze sobą jakiś koc lub coś do siedzenia, przekąski i wodę. Oczywiście warto wziąć ze sobą swoją robótkę.

To wydarzenie kierowane jest nie tylko do osób robiących na drutach, ale również do osób, które szydełkują, haftują, wyszywają – każdy może wziąć w tym udział – zachęca Dagna Zielińska. Zaplanowano także konkursy, gry i zabawy z na-

gradami. Informacje można znaleźć w wydarzeniu na Facebooku: Światowy Dzień Dziergania w miejscach publicznych.



Wycieczki filmowe „Kamera. Akcja. Przygoda. Wrocław!”



Dworzec PKP Wrocław Główny będzie bohaterem jednej z wycieczek filmowych

10
WYCIECZEK

„Kamera. Akcja. Przygoda. Wrocław!” to 10 wycieczek w terminie od 2 czerwca do 1 września. Udział w spotkaniach jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy. Linki do zapisów na poszczególne spacery aktywne będą na 10 dni przed wycieczką. Spacer poprowadzą Bogdan Bernacki i Małgorzata Urlich-Kornacka z Filmowego Wrocławia. Zabiorą nas na spacer po Ostrowie Tumskim i na rowerową wycieczkę po nadodrzańskich bulwarach. Przejdą się od dworca do dworca i wśród kamieniczek po Starym Mieście, a nawet śladami Hansa Klossa.

➤ Więcej na wroc.city/KameraAkcja

20. spacer z przewodnikiem po Wrocławiu PTTK 2023



Ślady Jerzego Nowosielskiego znajdziemy we Wrocławiu np. w cerkwi przy pl. Nankiera

65
SPACERÓW

Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego we Wrocławiu zaprasza na 20. edycję swoich spacerów. W tym roku przygotował 65 spacerów z przewodnikiem: 45 w języku polskim, 5 w języku angielskim i 5 w języku ukraińskim oraz 10 rowerowych. Potrwać od 20 maja do 17 września. Są bezpłatne, na niektóre obowiązują zapisy. Przewodnicy PTTK pokażą miasto w pigułce i zaprowadzą tam, gdzie produkowano „białe złoto”, czyli porcelany. Poprowadzą nas też wrocławskimi śladami Jerzego Nowosielskiego – patrona roku 2023.

➤ Więcej na wroc.city/PTTK2023

Przeżyj przygodę we Wrocławiu

Agata Zięba

Wakacje tuż-tuż... A latem przecież nie można się nudzić. Tym bardziej we Wrocławiu – mieście przygody. Dlatego Wydział Promocji Miasta i Turystyki wraz z wrocławskimi przewodnikami przygotował aż 137 bezpłatnych spacerów po naszym mieście. Od filmowych, przez rodzinne czy te dla młodzieży, po oprowadzanie z audiodeskrypcją dla osób z niepełnosprawnościami i w językach ukraińskim oraz angielskim. Wycieczki trwają od maja do października. Wyruszysz z nimi po przygodę?



Chcesz posłuchać o Hali Stulecia? Wybierz się na spacer z Meet My City

10
SPACERÓW

Spacer dla dorosłych i młodzieży z Meet My City

Meet My City w tym roku zorganizowało 10 spacerów z przewodnikiem – 5 dla młodzieży i 5 dla dorosłych. Trwają od 27 maja, a zakończą się 2 września. Są bezpłatne, ale należy się na nie zapisać w serwisie Evenea. Dorosłych przewodnicy zabiorą szlakiem zbrodni i kary, wybitnych wrocławianek czy do Hali Stulecia, a młodzież zwiedzi fortyfikacje, okolice politechniki, poszuka śladów noblistów.

➤ Więcej na wroc.city/MeetMyCity

8
SPACERÓW



Tak most Zwierzyniecki prezentował się przed remontem – warto zobaczyć, jak wygląda w nowych kolorach

Spacer dla osób z niepełnosprawnościami z KATARYNKĄ

Fundacja Na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji KATARYNKA zaprasza na spacer osoby z niepełnosprawnościami. Specjalnie przygotowani przewodnicy poprowadzą 8 spacerów po Wrocławiu – 4 z audiodeskrypcją i 4 z tłumaczeniem migowym. Pierwszy spacer odbędzie się 1 lipca, a ostatni 1 października. Tematy będą 4: Krzycka enklawa willowa, Nadodrzańskie klimaty, Od mostu Zwierzynieckiego do Hali Stulecia i Szewska – ulica, która łączy. Na spacer trzeba zapisywać się mejlowo lub telefonicznie.

➤ Więcej na wroc.city/Katarynka

Letnie spacerosiedlowe Fundacji Dom Pokoju



Na wrocławskim Nadodrżu spacerowiczów powita brama namalowana na jednej z kamienic

8
SPACERÓW

Fundacja Dom Pokoju zaprasza na letnie spacerosiedlowe przez podwórka, zaułki, bramy wrocławskich osiedli. Od 27 maja do 12 października zaplanowano 8 spacerów z przewodnikiem po wybranych osiedlach Wrocławia (w tym jeden w języku angielskim). Wycieczki są bezpłatne, należy jednak zgłosić się przez formularz. W trakcie spacerów poznamy plac Kościuszki, Nadodrże, okolice ulicy Powstańców Śląskich i Jagodno.

➤ Więcej na wroc.city/DomPokoju

Rodzinne wycieczki wakacyjne TuiTAM



Znasz tego krasnalę? Jeśli nie, koniecznie wybierz się na rodzinną wyprawę w ich poszukiwaniu

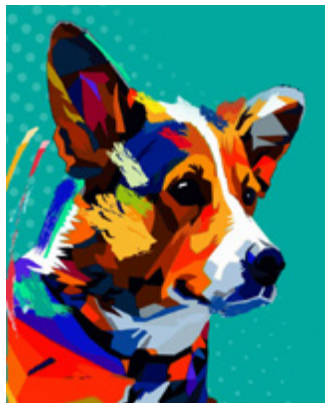
36
WYCIECZEK

Stowarzyszenie TuiTAM zaprasza na cykl 36 kreatywnych wycieczek „Ahoj przygodo!”. Potrwać od 26 czerwca do 27 sierpnia. Spacer z przewodnikiem skierowane są dla rodzin z dziećmi w wieku 5–12 lat. Prowadzone z wykorzystaniem aktywnych metod zwiedzania – zabaw, zadań i animacji. Udział w wycieczkach jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy w serwisie Evenea. Rodziny podczas wypraw odkryją legendy Ostrowa Tumskiego i wrocławskiego Rynku, poznają sekrety krasnali czy przeżyją przygodę z dreszczykiem.

➤ Więcej na wroc.city/WycieczkiRodzinne

Jeśli nie uda ci się wybrać na jeden ze **137 bezpłatnych spacerów** albo wolisz odkrywać miejskie uroki samodzielnie, zobacz wrocławskie trasy online. Do wyboru jedna z ośmiu wypraw: 1. Filmowa przygoda, 2. Przygoda wśród zieleni, 3. Przygodowe Top 10, 4. Rowerowa przygoda, 5. Rodzinna przygoda, 6. Piwna przygoda, 7. Odrzańska przygoda, 8. Kulturalna przygoda i odkryj Wrocław – miasto przygody! Więcej na stronie visitwroclaw.eu

ZWIERZOPOROW, czyli 30. Piknik Oporowski



Kąpieliskiem przy ul. Harcerskiej w sobotę 10.06 w godz. 12-18 zawładną czworonogi i ich opiekunowie. Porad na temat właściwej opieki nad zwierzętami będą udzielali: groomer, behawiorysta, psi dietetyk, instruktor szkolenia psów i inni. Będzie wystawa zwierząt hodowanych w terrariach, a także dmuchańce i karuzele dla najmłodszych. Oni mogą spodziewać się również konkursów.

Szczepin i Przedm. Oławskie – płatne miejsca postojowe

Zakończono wyznaczanie płatnych miejsc postojowych na 13 ulicach i placach: ■ Przedmieście Oławskie: ul. Herceńska, Kniaziewicz, Na Grobli, Komuny Paryskiej, Miernicza, Zgodna, pl. Zgody; ■ Szczepin: ul. Stacyjna, Robotnicza, Sikorskiego, Drzewna, Sokolnicza, pl. Orląt Lwowskich. W Strefie Płatnego Parkowania opłaty obowiązują od poniedziałku do piątku w godz. 9-18. Mieszkańcy będą mogli wykupić abonament w preferencyjnej cenie 10 zł za miesiąc, 50 zł za pół roku lub 100 zł za 12 m-cy. Opłaty zaczną obowiązywać w drugiej połowie czerwca.

Pl. Grunwaldzki: zejście po remoncie

Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu zakończył remont za 114 tys. zł zejścia schodowego na rondzie Reagana, uszkodzonego wskutek wypadku autokaru w listopadzie ub.r.

KSIEŻE

Pokażcie, co umiecie!

Jeśli śpiewasz, tańczysz, stepujesz, zonglujesz, a może jesteś magikiem albo świetnie opowiadasz dowcipy? Zgłoś się do soboty 10.06 do konkursu Księżanie Mają Talent.

■ Anna Aleksandrowicz

Wiek: od 3 do 100 lat. Mieszkanie osiedla Księżę. Prezentacja w przypadku indywidualnych występów i grup do trzech osób – maksymalnie trzy minuty. Grupy liczniejsze muszą zmieścić się w minut pięć.

Regulamin konkursu dopuszcza następujące formy prezentacji: śpiew, taniec, zaprezentowanie umiejętności gawędziarskich, pokaz umiejętności gry aktorskiej lub sprawności fizycznej, prezentacja treści kabaretowych. A także mała forma teatralna, minikoncert na dowolnym instrumencie, występ akrobatyczny. Należy jednak pamiętać, że konkurs zostanie przeprowadzony podczas pikniku osiedlowego, w którym będą brali udział nie tylko dorośli, ale również dzieci. Wszystkie treści i pokazy po-

winny być odpowiednie zatem dla najmłodszych oczu i uszu.

Występy będzie oceniało jury, wyłonione z przedstawicieli mieszkańców, Rady Osiedla Księżę i Fundacji Księżę – CAL Księżę. Każdemu uczestnikowi będzie mogło przyznać od 1 do 6 punktów.

Spośród występujących, jury wybierze trójkę zwycięzców, którzy zostaną nagrodzeni voucherami. Zgłoszenia należy przesyłać do 10.06 pod adres: ksieze@osiedla.wroclaw.pl, podając imię i nazwisko, rodzaj występu i wiek (mile widziane krótkie filmiki-próbniki talentów). Na Księżański Festyn Osiedlowy w sobotę 17.06 zaprasza RO Księżę i Fundacja Księżę – Centrum Aktywności Lokalnej Księżę.



Księżę ma wiele talentów – na zdjęciu uczestnicy pikniku 2021

MAŚLICE

Wieża do podglądania przyrody już gotowa



Wieża stoi między ul. Ślężoujście a aleją Śliwową w parku Świetlików

Drewniana, ma dwie platformy – na wysokości 3 i 6 m, z których można obserwować, co w drzewach piszczy i skrzeczy. Na obiekcie będzie mogło przebywać jednocześnie do 32 osób. Wieża jest gotowa i czeka tylko na odbiór techniczny.

■ Robert Migdał

To projekt Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. – Miejsce dla obserwacji przyrodniczych zostało dobrze wybrane. Teren zieleni utrzymywanej w systemie leśnym, niedaleko zlewiska Odry i Ślęzy, więc bogaty w faunę, jak na warunki miejskie – tłumaczy Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

Według Roberta Kunysza, lidera projektu WBO, wieża obserwacyjna na Maślicach może być doskonałym miejscem, żeby przeprowadzić na niej lekcje przyrody w terenie. – Mam nadzieję, że to miejsce – choć na chwilę – oder-

wie dzieci i młodzież od komputerów, zacieka ich, sprawi, że w ciszy i spokoju będą mogły – z pewnej wysokości – obserwować przyrodę na Maślicach: płazy, gady, ssaki, okoliczne piękne drzewa – wylicza Kunysz.

Koszt budowy to ok. 350 tys. zł. Sporo, ale została wykonana z drewna modrzewiowego, sezonowanego. – Bo ma służyć przez wiele lat, a nie tylko przez chwilę – zaznacza Kunysz. Wieża już jest gotowa, ale czeka jeszcze na odbiór techniczny. Ten nastąpi w ciągu tygodnia. W planach jest umieszczenie na wieży specjalnej lornety, przez którą będzie można obserwować zwierzęta.

Aquapark zaprasza na dwie nowe zjeżdżalnie

Watermelon i Cactus – to dwie nowe zjeżdżalnie, które zostały otwarte w Dniu Dziecka 1 czerwca. Nazwy wybrali im klienci aquaparku. Pierwsza różowo-zielona ma średnicę 1,2 metra i długość ślizgu 97 metrów. Druga zielona – Cactus – to bardzo szybka zjeżdżalnia o średnicy 800 mm i długości 88 metrów.

Robert Migdał

– Nowe zjeżdżalnie uzupełniają naszą ofertę dla dzieci i dorosłych. Zrobiło się ciepło, zatem mamy idealne warunki, żeby mieszkańcy Wrocławia mogli sprawdzić, co dla nich przygotowaliśmy. To będzie najciekawsza ze zjeżdżalni, jakie mieliśmy i mamy w obiekcie – opisuje Kornel Kempinśki, dyrektor ds. zarządzania obiektem Aquapark Wrocław.

Aż 9 zjeżdżalni

Teraz w Aquaparku przy ul. Borowskiej znajduje się 9 zjeżdżalni o zróżnicowanym stopniu trudności. Najdłuższa – pontonowa to Magic Eye – ma 186 metrów długości. Najbardziej ekstremalna to Turbo – liczy 50 metrów długości, jest najszybszą zjeżdżalnią we wrocławskim aquaparku.

Na zjeżdżalniach Watermelon i Cactus będzie można zjeżdżać na siedząco lub leżąc. Zjeżdżamy pojedynczo, oczywiście zachowując odstęp. Obie zjeżdżalnie są wyposażone w bardzo nowoczesny

system fotokomórek sterujący systemem start-stop. Bezpieczeństwo, relaks i pozytywne emocje przede wszystkim.

Tereny zewnętrzne otwarte

Aquapark Wrocław przygotował różne atrakcje z okazji Dnia Dziecka. I to przez trzy dni.

W programie były



AQUAPARK WROCŁAW



Kolorowe zjeżdżalnie, palmy, baseny – w aquaparku pocujemy się jak w ciepłych krajach

animacje dla dzieci, duże bańki mydlane, malowanie twarzy oraz konkursy z nagrodami. – Aquapark Wrocław świętował Dzień Dziecka, z tej

okazji otworzyliśmy nowe zjeżdżalnie. Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji dla dzieci, animacje, konkursy, tatuaże, warkoczyki oraz malowanie twarzy.

Zapowiada się słoneczna pogoda, otwieramy nasze Tereny Zewnętrzne, które już są przygotowane i rozpoczynamy sezon letni. Zapraszamy również do naszej wyremon-

owanej strefy ChillOut, która jest doskonałym miejscem relaksu – mówi Adrianna Pawlicka, kierownik ds. marketingu i promocji Aquapark Wrocław.

Na placu Staszica wkrótce pojawi się dużo zieleni

Kolejne zielone działanie! Tym razem w ramach projektu Zielone Nadodrze przybędzie zieleni na północnej stronie placu Staszica. W pierwszym etapie nasadzone zostaną drzewa, krzewy, byliny i trawy. Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu ogłosił przetarg na to zadanie.

Bartosz Moch

Oprócz nasadzeń zieleni niskiej i wysokiej, w planie są nowe chodniki z płyt kamiennych w miejscach istniejących przedseptów. Zamontowane zostaną również ekrany korzeniowe, odtworzony będzie trawnik.

Zielone Nadodrze

Nasadzenia na placu Staszica to projekt WBO 2022 nr 25: Zadanie – plac Staszica (północna strona), Etap I. Wśród nowej zieleni pojawi się 29 drzew gledicji, prawie 100 krzewów, ponad 1000 bylin i trawy. Plany dotyczące placu Staszica to kolejne zielone zmiany na Nadodrzu. Ostatnio informowaliśmy o zakończonym remon-

cie podwórka w kwartale ulic: Paulińskiej, Pomorskiej, Nobla i Rydygiera. Pojawiły się tam nowe drogi dojazdowe, chodniki, oświetlenie, liczne nasadzenia, odwodnienie terenu i mała architektura. Dzięki temu powstała przyjazna dla mieszkańców przestrzeń.

Remonty podwórek

Kolejnym podwórkiem, które przejdzie metamorfozę będzie wnętrze u zbiegu ulic Pobożnego i św. Macieja. Zarząd Zastępu Komunalnego we Wrocławiu właśnie przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na zagospodarowanie tej przestrzeni.

Efekty jesiennego zazielenienia Nadodrza w ramach projektu

„Zielone Nadodrze” widać już także na ul. Bolesława Chrobrego. Ostatnio prezentowaliśmy także prace studentów

Politechniki Wrocławskiej, którzy przygotowali projekty zazieleniania Nadodrza. Warto je poznać.

➤ Więcej o zielonych projektach w mieście znajdziesz na www.wroclaw.pl/zielony-wroclaw



Wizualizacja przedstawia, jak będzie wyglądał zazieleniony plac Staszica na wrocławskim Nadodrzu

Segregacja odpadów – dlaczego to jest ważne ?

Statystyczny Polak wytworzył w 2021 r. niemal 358 kg odpadów komunalnych – wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego. Niespełna 27 proc. z tego podlega recyklingowi. W najbliższym czasie w myśl unijnych przepisów ten pułap musi wzrosnąć niemal dwukrotnie. Za niespełnienie wymogów grożą kary.

Michał Sałkowski

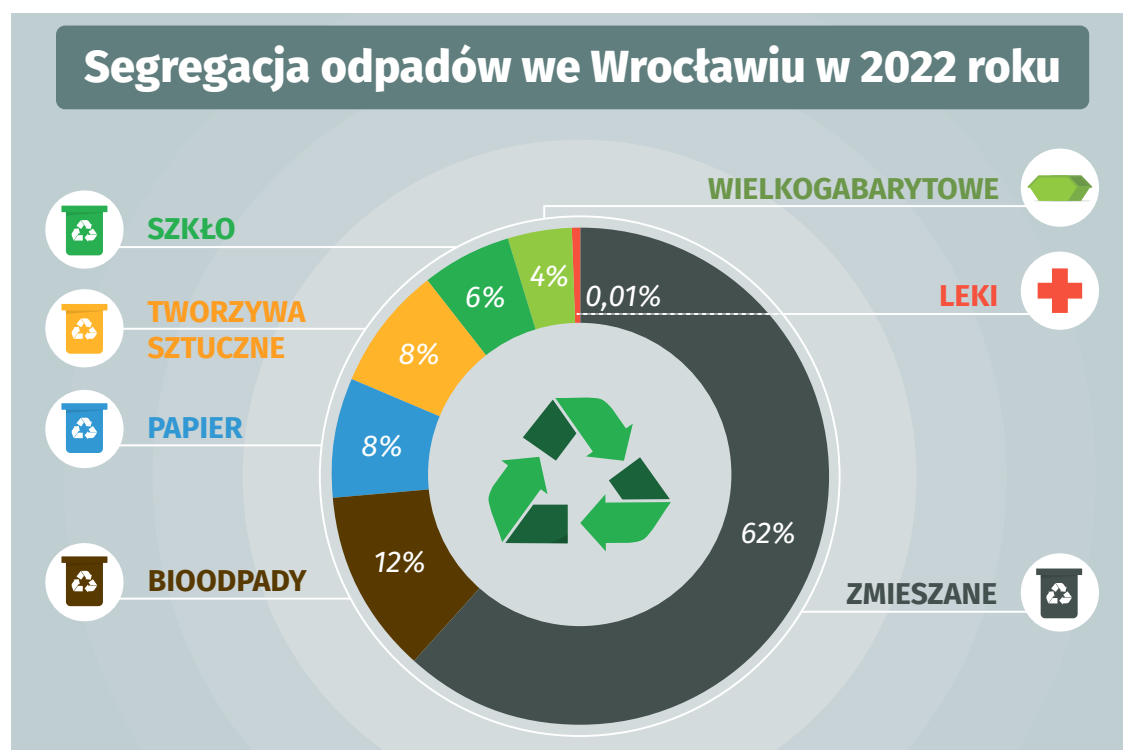
Ekosystem i jego wykonawcy, odpowiedzialni za odbiór odpadów we Wrocławiu, odebrali w ubiegłym roku około 330 tysięcy ton odpadów. Zdecydowanie ponad połowę stanowi frakcja zmieszana, 12 procent to odpady bio, po 8 procent to tworzywa sztuczne oraz papier, jeszcze mniejszy odsetek to szkło (szczegóły pokazuje grafika).

Olbrzymia skala udziału odpadów zmieszanych pozwala wysunąć wniosek, że część odpadów z naszych gospodarstw domowych, tych plastikowych – butelek czy kubeczków po jogurtach albo tetrapaków – po sokach nadal trafia do czarnych pojemników.

Miasto w kontekście odpadów podzielone jest na sektory, powiązane z dawnymi dzielnicami: Stare Miasto/Śródmieście, Krzyki, Fabryczna, Psie Pole. Ze statystyk wynika, że największy procent odpadów zmieszanych stanowią te ze Starego Miasta i Krzyków, bioodpadów i plastiku z Psiego Pola, zaś szkła z sektora Fabryczna. Różnice pomiędzy sektorami nie są jednak znacząco duże.

Unia każe albo... karze

Przyjęty w 2018 roku tzw. pakiet odpadowy wprowadził wiążące



cele dotyczące recyklingu odpadów. Do tego dochodzą ograniczenia ich składowania. Do 2025 roku przynajmniej 55 procent odpadów komunalnych (pochodzących z gospodarstw domowych i przedsiębiorstw) powinno być poddawanych recyklingowi. Do 2030 roku cel ten wzrośnie do 60 procent, a do 2035 roku – do 65 procent. Natomiast samo składowanie odpadów właśnie do tej ostatniej daty ma zostać ograniczone do maksymalnie 10 procent. Już teraz po-

szczególne gminy muszą liczyć się z nałożeniem na nie kar od kilku do kilkunastu milionów złotych za nieosiągnięcie wskaźnika segregacji. Choć obecnie bardzo często wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska zawieszają ich zapłatę.

Na tym ta wyliczanka się nie kończy – osobnym przepisem potraktowano odpady opakowaniowe i ich recykling. Rok 2025 – to 65 procent recyklingu, 2030 – 70 procent. Kolejnym krokiem jest

PLASTIC TAX – który przewiduje opłatę (karę) 80 eurocentów za każdy kilogram tworzywa sztucznego, który pod recykling nie trafi. Oznacza to, że Polska może z tego tytułu zapłacić rocznie nawet 2 miliardy złotych.

„Wszystko na jedną stertę”

Zasadniczą kwestią podnoszoną w kontekście segregacji odpadów jest jej sensowność. Panuje bowiem przekonanie, że koniec koń-

ców, odpady z wielu frakcji i tak trafiają na jedno składowisko. Jest jednak nieco inaczej. Segregacja odpadów ma rzeczywistą wartość, opłaca się. Brak takiej selekcji powoduje większe opłaty dla indywidualnego klienta. Jest też inny aspekt.

– Konsument, segregując odpady na tym pierwszym etapie, wykonuje dużą rzecz. Jest to poparte rachunkiem ekonomicznym, ale i energetycznym, bo żeby wyselekcjonować odpad w recyklingu potrzeba wpompować w dane instalacje określone kilowatogodzinny. Działanie konsumentów skraca drogę selekcji. I to się opłaca. Widać to na prostych przykładach wyrobów, które nadają się do recyklingu. Na przykład butelki PET, z której w dużym technologicznym skrócie – możemy potem zrobić polar, dywanik samochodowy czy T-shirt. O spełnieniu wymogów, przepisów np. single-use plastics czy dyrektyw unijnych nie wspominając – mówi dr Karol Leluk z Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej.

Wychodzi więc na to, że segregacja jest słuszną dla środowiska, ale i opłacalna. Potencjalne kary mogą być mniejsze, ale i obieg zamknięty bardziej szczelny, bo ograniczamy wytwarzanie produktów na rzecz ponownego wykorzystania.

MPWiK otworzyło cyfrowe Biuro Obsługi Klienta

Sprawniejsze zawarcie i podpisanie umowy na dostawę wody i odprowadzanie ścieków. Wystarczy elektronicznie uzupełnić i podpisać wniosek dostępny w e-BOK. Nowa funkcjonalność zapewni także spersonalizowane powiadomienie SMS-owe lub e-mailowe o zawarciu umowy. Bez wychodzenia z domu.

Redakcja



Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta zapewnia co najmniej 7 funkcjonalności: ■ **dokładniejszy monitoring zużycia** przez odbiorców dzięki dobowym odczytom; użytkownicy mogą na wykresie wybrać

widok zużycia wody w podziale na godziny w dniu, dni w miesiącu, miesiące w roku lub dowolny wybrany przez siebie okres. Dodatkowo będzie można ustalić własny cel, to jest ilość zużytej wody, jakiej klient nie chciałby przekroczyć; ■ **możliwość samodzielnego rozliczenia** – w nowym e-BOK można samodzielnie rozliczyć zużycia wody i wystawić fakturę na podstawie wskazanego przez siebie odczytu. Dodatko-

wo klienci zostaną powiadomieni SMS-owo lub e-mailowo o wystawionej fakturze. Usługa jest dostępna dla klientów korzystających z e-faktury; ■ **umawianie wizyt serwisowych**, czyli dostęp do kalendarza prac zaplanowanych przez MPWiK. Po zalogowaniu do systemu można zmienić termin wizyty serwisowej. W kalendarzu widoczne są wolne terminy, na które można się umówić, e-BOK automatycznie wyśle do

klienta potwierdzenie umówionego terminu prac; ■ **saldo należności** – szybki i prosty dostęp do bieżącego salda należności; ■ **dostęp do plików rozliczeniowych z fakturami** – dla zarządców nieruchomości; ■ **komunikaty o zwiększonym zużyciu wody** – użytkownicy, którzy zdecydują się na włączenie takich komunikatów, będą otrzymywali powiadomienia e-mail lub SMS o zużyciu odbiegającym od ustalonej przez

siebie normy; ■ **nowe formy płatności rachunków** – elektronicznie przez bramkę płatniczą bezpośrednio z wykazu faktur.



ebok.mpwik.wroc.pl/login

Seniorze, czy już grasz w zielone? Odbierz ekopakiet

Zachętą do wyrabiania lub utrwalania ekologicznych nawyków ma stać się ekopakiet, który od 5 czerwca stanie się częścią Wrocławskiego Niezbędnika Senioralnego. Mogą go otrzymać osoby przechodzące na emeryturę, czyli uzyskaly prawo do świadczeń emerytalnych po 1.01.2021 roku. Co w nim się znajdzie?

Redakcja

Podczas tegorocznego Światowego Dniu Środowiska, obchodzonego 5 czerwca, Urząd Miejski Wrocławia zwraca szczególną uwagę na walkę z plastikiem. Z tej okazji Departament Zrównoważonego Rozwoju we współpracy z WCRS oraz zoo rozpoczyna kampanię „Grasz w zielone”, która jest skierowana do wrocławskich seniorów.

Dla dobra planety

Codziennie każdy z nas, wprowadzając wydawałoby się niewielkie zmiany, może w realnym stopniu wpłynąć na poprawę środowiska naturalnego. To łatwe działania i nawyki, które wprowadzić może każda osoba, niezależnie od wieku czy statusu materialnego. Grupą, do której w sposób szczególny kierowane będą tegoroczne działania, są wrocławscy seniorzy. W skład przygotowanego dla nich ekopakietu wchodzi trzy praktyczne przedmioty, które pomagają w zachowaniu nawyków dobrych dla planety. Są to:

- woreczek do pakowania warzyw/owoców wykonany z siatki RPET (to surowiec, który powstał z przetworzonych butelek plastikowych) – dzięki niemu zbędne stają się jednorazowe reklamówki;
- szklana butelka (500 ml) – idealna, by nalać do niej kranówkę, czyli najtańszą i najlepszą (także dla planety) alternatywę dla wody butelkowanej kupowanej w sklepie;
- pakiet nasion do wysiania łąki kwietnej na balkonie lub w ogrodzie, by dbać nie tylko o piękną przestrzeń, ale także

bioróżnorodność i pożytek dla zapylaczy.

Na ulotce wydrukowana została prosta ekologiczna gra planszowa – idealna do rozgrywek z wnukami lub sąsiadami. Wystarczy uzupełnić ją o kostkę do gry i pionki. Gracze nie tylko zadbać o relacje międzypokoleniowe, ale bawiąc,

uczą się, jak dbać o lepszą przyszłość planety, co może udać się tylko dzięki wspólnemu zaangażowaniu.

Zajęcia ekologiczne

Dla wszystkich seniorów cyklicznie organizowane są różnego rodzaju działania – szkolenia,

warsztaty i prelekcje – związane z ekologią. Po przerwie wakacyjnej, dzięki współpracy Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego oraz Departamentu Zrównoważonego Rozwoju tych zajęć będzie jeszcze więcej. Obejmą takie zagadnienia, jak: niemarnowanie żywności, ponowne wykorzystanie zużytych przedmiotów czy tworzenie sztuki z wykorzystaniem darów natury. Już wkrótce oferta znajdzie się na stronie wcrs.pl i w mediach społecznościowych.

Niezbędnik seniora

Bezpłatny Wrocławski Niezbędnik Senioralny to pakiet upominków, przygotowanych przez miasto. Prezenty, które można w nim znaleźć, to: plecak miejski, torba na zakupy i etui na okulary. Uzupełnieniem pakietu są także materiały informacyjne: Wrocławski Spacerownik i Wrocławski Informator Senioralny. Niezbędnik jest wydawany w Przestrzeni Trzeciego Wieku Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego przy pl. Solidarności 1/3/5 w pokoju 414 (IV piętro), od poniedziałku do piątku w godz. 12–18. Należy wziąć ze sobą decyzję o przyznaniu emerytury wystawioną przez ZUS i dowód osobisty.



Wrocławski Niezbędnik Senioralny rozszerzył się o ekopakiet, w tym szklaną butelkę i woreczek do warzyw

Dołącz do naukowców i artystów – zapisy do 15.06

Akademii Młodych Uczonych i Artystów tworzą osoby należące do dolnośląskiego środowiska akademickiego. Ich działania są rozległe: od doradzania i opiniowania w sprawach związanych z miastem, po organizowanie konferencji, szkoleń i warsztatów. Chcesz dołączyć do Akademii?

Mirosława Kuczkowska

Akademia Młodych Uczonych i Artystów działa we Wrocławiu od 2010 r. Jej cechą charakterystyczną jest interdyscyplinarność. Członkowie AMUiA:

- organizują warsztaty („Matma nie gryzie”)
- przygotowują konferencje („Wymiary Samotności”)
- prowadzą pilotażowe projekty („Język maszyn”)
- recenzują wnioski w miejskim programie MOZART
- weryfikują

i rekomendują osoby zgłoszone do Studenckiego Programu Stypendialnego.

– Jesteśmy otwarci na różne formy działalności. W październiku, aby zachęcić studentów do

poświęcenia się nauce, planujemy ruszyć z cyklem spotkań dla studentów i doktorantów o tym, jak odnaleźć się w świecie nauki. Sami pamiętamy, jakie mieliśmy początki, jak trudno nam było się rozeznać, wejść w rytm pracy naukowca – mówi dr inż. Weronika Urbańska, przewodnicząca prezydium AMUiA.

Członkowie AMUiA planują również przeprowadzenie kampanii informacyjnej na temat mobbingu w środowisku akademickim i w nauce. – Nie jesteśmy od podejmowania walki z konkretnymi przypadkami, to nie nasza rola, ale chcemy informować, jak zachować się w takiej sytuacji – wyjaśnia dr inż. Urbańska. Naj-

ważniejszymi kryteriami, które musi spełnić kandydat AMUiA, to: ■ wiek do 35. roku życia ■ status doktoranta lub pracownika uczelni z Dolnego Śląska ■ wybitny dorobek naukowy ■ chęć i potrzeba działania.

Miejsce w AMUiA jest dla reprezentantów wszystkich nauk: od ścisłych po artystyczne. Od dziedziny, którą kandydat się zajmuje, istotniejszy jest jego dorobek. Dlatego w formularzu zgłoszeniowym należy wskazać najważniejsze publikacje, projekty badawcze, patenty, wydarzenia artystyczne, nagrody itp.

➤ **Formularze rekrutacji:**
wroc.city/rekrutacja-amuia

CZŁONKOWIE PREZYDIUM AKADEMII MŁODYCH UCZONYCH I ARTYSTÓW



Anna Potysz



Weronika Urbańska



Adam Porębski

W życiu po prostu spełnia swój sen o lataniu

Związana z Wrocławiem 23-letnia Maja Kuczyńska zdobyła wicemistrzostwo świata w indoor skydivingu podczas zawodów na Słowacji. Ma też w kolekcji złoto mistrzostw Europy. Od ponad 10 lat promuje w Polsce tę widowiskową dyscyplinę sportu i jako jedyna w kraju zajmuje się nią zawodowo.

Mariola Szczyrba

– Z roku na rok zdmuchując świeczki na torcie urodzinowym jestem coraz bardziej szczęśliwa, że mogę robić to, co kocham. Spełniam swój sen o lataniu – mówi Maja Kuczyńska.

Wicemistrzyni świata

Od lat należy do ścisłej czołówki, jeśli chodzi o konkurencję solo freestyle w tej dyscyplinie (podczas startu wykonuje akrobatyczny taniec w rytm muzyki). Udowodniła to podczas ostatnich Mistrzostw Świata, które odbyły się w Liptowskim Mikulaszu na Słowacji (19–22 kwietnia). Polka zdobyła srebro. Lepsza była jedynie jej koleżanka Kyra Poh z Singapuru, z którą w 2019 r. otwierała w powietrznym tańcu największy tunel aerodynamiczny na świecie w Abu Dhabi w Emiratach Arabskich.

„Zdobyłam wicemistrzostwo świata! Może nie zajęłam pierwszego miejsca w oczach sędziów, ale zajęłam pierwsze miejsce w oczach moich przyjaciół i tylko to się liczy. Dziękuję wszystkim za wsparcie” – napisała Maja na



Maja Kuczyńska podczas treningu w tunelu aerodynamicznym w Warszawie

swoim Instagramie po Mistrzostwach Świata.

Podczas zawodów w pionowym tunelu aerodynamicznym, w którym symuluje się spadek swobod-

ny, rywalizowali ze sobą najlepsi indoor skydiverzy z całego globu. – To dla mnie duży sukces. Ta dyscyplina podlega bardzo subiektywnej ocenie sędziów – liczy się wyraz artystyczny, technika, odpowiedni dobór muzyki, liczba figur. Cieszę się, że zdobyłam srebro i że miałam takie wsparcie rodziców, znajomych i kibiców. Podczas startu towarzyszył mi przebój zespołu Måneskin – opowiada Maja Kuczyńska.

Trening pod Wrocławiem

Do startu Maja Kuczyńska przygotowywała się w tunelu aerodynamicznym w Mirosławicach koło Wrocławia. – Zaczęłam trenować już w styczniu. Starłam się, aby mój układ był nie tylko trudny, ale też bardzo dobrze przeciwcwiczony. Niestety, z lataniem jest tak, że nigdy nie wychodzi na 100 procent perfekcyjnie – mówiła w wywiadzie przed zawodami.

To już trzeci medal MŚ w kolekcji 23-latk. W 2015 roku zdobyła złoto w kategorii juniorów, a w 2017 roku srebro. Jest też aktualną mistrzynią Europy.

Swoją przygodę z tym sportem zaczynała w wieku 10 lat. Tata

zaprowadził ją na lotnisko, najpierw trenowała z instruktorem, pięć lat później zdobyła swoje pierwsze mistrzostwo.

Warto dodać, że Maja jest związana z Wrocławiem. Była ambasadorką The Word Games 2017 w naszym mieście. Tu skończyła szkołę średnią – Wrocław International School (WIS) i przez wiele lat trenowała. – Tu wciąż mieszka połowa mojej rodziny – dodaje.

Maja marzy, by jej ukochany indoor skydiving stał się kiedyś dyscypliną olimpijską. Uważa, że to sport dla każdego. Niezbędne są jednak ćwiczenia w tunelu i duża siła mięśni. 23-latka jednocześnie rozwija również inną swoją pasję – skydiving w otwartej przestrzeni, czyli skoki ze spadochronem.

Codziennie śni mi się, że latam

– Po dziesięciu latach lotów w tunelu aerodynamicznym postanowiłam coś zmienić, spróbować czegoś innego, stąd skydiving w przestrzeni. To nieco inny sport niż akrobacje w tunelu, bo startuje się w tandemie. W tunelu polegasz tylko

na sobie, a tu również na swoim partnerze. Jedna osoba jest performerem, wykonuje akrobacje w powietrzu, a druga filmuje. I to jest równie ważne – wyjaśnia Maja Kuczyńska.

23-latka ma nadzieję, że w tym roku uda się jej wystartować w Mistrzostwach Świata w Norwegii wspólnie z partnerem z Łotwy. Wzięła już udział w kilku ciekawych projektach ze spadochronem, m.in. Game of A.I.R. z Łukaszem Czepielą (rywalizowała z pilotem samolotu w powietrzu na figury akrobatyczne), a także wylądowała na Helu razem z ekipą spadochroniarzy z elitarnej grupy Red Bull Skydive Team.

Co jest jej bliższe – skoki ze spadochronem czy jednak akrobacje w tunelu? – pytam na koniec.

– Bardzo lubię i jedno, i drugie, ale to jednak tunel cały czas nośzę w sercu. Po prostu kocham to, co robię. Niemal codziennie śni mi się, że latam. Odrywam się od ziemi, bez żadnych ograniczeń, zupełnie wolna. I to jest piękne. W życiu po prostu spełniam swój sen o lataniu – uśmiecha się Maja Kuczyńska.



ALFRED JÜRGEN WESTERMEYER / RED BULL CONTENT POOL

23-latka zdobyła srebro na Mistrzostwach Świata w indoor skydivingu

200 lat Muzeum Książąt Lubomirskich

W Ossolineum 6 czerwca rozpoczyna się świętowanie jubileuszu 200-lecia Muzeum Książąt Lubomirskich. Ta niezwykła placówka założona przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Henryka Lubomirskiego od 1823 znajdowała się we Lwowie. A już za kilka lat jej zbiory będą eksponowane w gmachu, który powstanie przy ul. Szewskiej.

Magdalena Talik

Muzeum Książąt Lubomirskich powstało we Lwowie na mocy układu, jaki 25 grudnia 1823 roku Józef Maksymilian Ossoliński (założyciel Zakładu Narodowego im. Ossolińskich) podpisał z księciem Henrykiem Lubomirskim. Rodzina Lubomirskich słynęła z wielkiej kolekcji dzieł sztuki i broni.

Powstała we Lwowie

Dla kolekcji Lubomirskich przygotowano specjalne miejsce, ale sprowadzenie zbiorów do Lwowa było możliwe dopiero pod koniec lat 60. XIX wieku. Wtedy także pu-bliczność obejrzała je po raz



Budynek Ossolineum we Lwowie (ok. 1906). Projekt nowego muzeum przy ul. Szewskiej (na dole)

pierwszy. Muzealia gromadzono do 1939 roku, ale wojna pokrzyżowała te plany. Wiele tysięcy eksponatów zostało zabranych i umieszczonych w innych muzeach. Tylko część udało się odzyskać.

Przyjechała do Wrocławia

Po latach pojawił się plan, aby przechowywane w Ossolineum zbiory Muzeum Książąt Lubomirskich udostępnić zwiedzającym w nowym obiek-

cie. Ogłoszono konkurs na projekt muzeum i wskazano lokalizację w miejscu dzisiejszego parkingu przy ul. Szewskiej, naprzeciwko budynków Ossolineum.

Rok obchodów

Od czerwca 2023 do czerwca 2024 roku zaplanowano wiele wydarzeń wokół 200. rocznicy utworzenia muzeum we Lwowie. Od wtorku 6 czerwca w ogrodzie Ossolineum (wejście od Szewskiej) obejrzymy wystawę plenerową „Muzeum z miłości do sztuki i kraju”. Poznamy tu początki placówki we Lwowie, zobaczymy wnętrza dawnego muzeum

oraz projekt nowego gmachu. Także 6 czerwca w sali konferencyjnej Ossolineum odbędzie się debata „Jak zbudować muzeum?” (start o godz. 17.30, transmisja online. Co jeszcze w programie?

- **grudzień 2023**, książka „Zmieniny krajobraz. 200 lat Muzeum Książąt Lubomirskich”
- **8 marca – 2 czerwca 2024**, wystawa czasowa „Historia nieoczywista. 200 lat Muzeum Książąt Lubomirskich”
- **17–18 maja 2024**, konferencja „Historia nieoczywista. Polskie muzealnictwo w okresie międzywojennym”.

Dla dzieciaków, które nie chcą być cicho

Spektakl o tym, jak dzieci uciszone przez pracującą w domu mamę artystkę uciekają do krainy, gdzie każdy hałas jest dobrze widziany. „Głośniej się nie da?” obejrzymy na scenie Wrocławskiego Teatru Lalek. Jest przeznaczony dla dzieci w wieku 6+.



Magdalena Talik

To pierwsza próba wejścia w świat dziecka Michała Buszewicza, jednego z najciekawszych obecnie polskich reżyserów. Jego tekst „Głośniej się nie da?” jest historią o dzieciach, które muszą trochę pokrzyknąć, bo są cały czas uciszone przez pracującą matkę. – Dzieciaki przenoszą się do krainy, gdzie każdy hałas jest tolerowany. Staram się znaleźć balans między rzeczywistością wymagającą całkowitej ciszy i krainą, gdzie wymagany jest hałas i to się, mam nadzieję, udaje – mówi Michał Buszewicz. Reżyser podkreśla, że dużą wagę przykładał do linearnej opowieści, aby dzieci mogły się w niej

odnaleźć. W jednej z głównych ról zobaczymy na scenie Agatę Kucińską, jedną z najciekawszych aktorek Wrocławskiego Teatru Lalek (w roli 10-letniej Miki). Obok niej zagraли: Kamila Chruściel (zapracowaną mamę artystkę), Marek Koziańczyk (Kuba, brata Miki), Grzegorz Mazoń (Dodo) i Piotr Starczak (Michał, drugiego brata Miki). Za scenografię odpowiada Marta Kuliga, kostiumy zaprojektował Miłkołaj Dziedzic, za stronę muzyczną odpowiada Aleksandra Kryka, za światło Klaudyna Schubert, choreografią jest Katarzyna Sikora. Premiera odbyła się 3.06.

➤ **Więcej na stronie**
www.teatrlalek.wroclaw.pl

Wystawa w CK Agora

16.06 w CK Agora, ul. Serbska 5a, odbędzie się wernisaż wystawy zbiorowej „Malarstwo w Ceramicie”, na której swoje prace zaprezentują studenci oraz pedagodzy wrocławskiej ASP. Zobaczymy reprezentatywny dla różnych technik wybór obiektów autorstwa około 30 osób. O muzyczną stronę wydarzenia zadba Wojciech „Ewer” Krasuski, którego specjalizacją są instrumenty perkusyjne i etniczne. Na wernisażu zagra koncert na handpanie. Wernisaż rozpocznie się o godz. 18. Wystawa potrwa do 30.07. Wstęp wolny.

Obejrzyj srebra w Zajezdni

Podczas II wojny światowej Polacy i Polonia z całego świata przekazali wiele darów na Fundusz Obrony Narodowej. Zbiory zawierają różnorodne cenne srebra. Wiele z nich powstało we wrocławskich zakładach rzemieślniczych i fabrykach sreber w XIX wieku. Projekt „Nie zmarnujcie niepodległości. Srebra Funduszu Obrony Narodowej” realizowany przez Muzeum Narodowe w Poznaniu przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i w partnerstwie z Narodowym Instytutem Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Wystawa w CH Zajezdnia, ul. Grabiszyńska 184, bilety – 18 zł (norm.), 6 zł (ulg.) Godziny otwarcia na zajezdnia.org.

Ugość dzieci z Lelenfanta

W sierpniu we Wrocławiu startuje międzynarodowa odsłona projektu Lelenfant. Wrocławskie rodziny mogą zaprosić w swoje progi dzieci i młodzież z Indii, Iranu, Tanzanii, Czech, Palestyny. Nabór potrwa do połowy czerwca przez wroc.city/Formularz-Lelefant. Dzieci będą przebywały we Wrocławiu od 19 do 31.08. Do zadań rodziny należy: zakwaterowanie, śniadania i kolacje, dowóz na warsztaty i odbiór (ośrodek dla niesłyszących, ul. Dworska 8).

А ви вже лежали на пляжі в центрі міста?

У Вроцлаві проходить Ярмарок Святого Яна. У близько 50 дерев'яних будиночках навколо Ринкової площі Вроцлава можна придбати чимало оригінальних виробів ручної роботи та скуштувати делікатеси з різних регіонів Європи. Обов'язково знайдіть будиночки з українськими стравами.

■ Світлана Кучеренко

Святоянський Ярмарок розпочався 19 травня і триватиме до 27 червня. Він відкритий щодня з 10:00 до 21:00.

Ярмарок розміщений на Вроцлавській ринковій площі та вулицях Олавська й Свідницька. Тут відвідувачі знайдуть вироби ручної роботи, прикраси, їжу та багато інших цікавих предметів. Як і щороку, захід притягує до себе мешканців міста та туристів, які приїжджають до Вроцлава.

На ярмарку представлені регіональні та закордонні делікатеси, а саме мед, місцеві сири, ковбаси, спеції, чай, кава, шоколад, хліб, медовуха, португальські та італійські солодощі, іспанські оливки, турецька халва, солодка вата, вафлі та багато іншого.

Приклади цін:

- дерев'яні фігурки ручної роботи – ціни від 20 злотих;
- магніт – від 7 до 26 злотих;
- осципки – від 4 до 20 злотих;
- португальські тістечка – від 9 злотих;
- рогаики – 17 злотих;



Ярмарок Святоянський, вул. Свідниця – на стенді Українська Кухня. Скуштуйте борщ та пельмені

- мигдаль – 14,90 злотих за 100 грамів;
- ковбаса з хлібом – 25 злотих;
- цукрова вата – маленька – 8 злотих, велика – 15 злотих.

Тут можна знайти унікальні смакові поєднання, нові різновиди традиційних страв або регіональні делікатеси, які не зустрінеш

щодня. Це чудова можливість відкрити для себе нові смаки та відчутти щось незвичне. Не забрало також страв української кухні, свої вироби на ярмарку продає Любов Грабівчук.

Це наш третій раз на ярмарку, ми продаємо борщ, пельмені, вареники – все ліпимо і готуємо

самі. Охоче купують українські вироби: німці, поляки, українці та інші туристи – говорить продавчиня.

Що тут можна купити?

Авторські вироби ручної роботи, ювелірні прикраси, кераміка, одяг, прикраси для себе та

дому, косметика – все це можна знайти на ярмарку. Щороку свої вироби в традиційному українському стилі на літньому ярмарку продає Галина Ковальська.

Я вже 8 рік приїжджаю на ярмарок, сама я зі Львова. Буду наступного року і через два, бо я кохаю Вроцлав. Я продаю біжутерію, додатки до образу – це сережки, намисто, кольє, браслети, віночки ручної роботи. Всі роботи авторські. Також у нас представлені вишиванки, сукні та блузи, переважно вони ручної роботи – говорить майстриня.

Літній ярмарок – це місце де можна придбати незвичайні подарунки для знайомих, близьких та друзів. Тут точно знайдеться щось на подарунок до дня матері або ж до дня дитини.

Пляж у самому центрі міста

Окрім кіосків зі смачною їжею та виробами рукоділля, під ратушею створили пляж з гарячим піском, шезлонгами та різнокольоровими квітами. У минулих роках він користувався великою популярністю. Цього року він також тішить відвідувачів.

«Мавка. Лісова пісня» – від червня у Вроцлаві



Українці можуть переглянути мультфільм „Мавка. Лісова пісня” рідною мовою з польськими субтитрами у кінотеатрах Вроцлава. Helios покаже його в неділю.

■ Альона Нетьосова

В основі проекту лежить українська народна казка, що зробила мультфільм автентичним й привернула увагу багатьох країн. Польща не стала винятком. Тепер у кінотеатрах Вроцлава його можна переглянути рідною мовою та насолодитися голосами українських зірок. Також треба відмітити, що до створення мультфільму долучилась Катерина Кухар,

яка відповідала за пластику та рухи героїв.

Анімаційний фільм „Мавка. Лісова пісня” створений за мотивами казки Лесі Українки „Лісова пісня” з додаванням інших історій з українського фольклору. Це фантастична казка про юну мавку, що живе в чарівному лісі та веде мирне життя, співаючи гарних пісень і шануючи природу навколо себе. Але все змінюється, коли

німфа закохується у смертного юнака Лукаша.

Де і коли можна подивитися мультфільм у Вроцлаві? **11 червня** у кінотеатрі „Helios Wrocław Magnolia Park”, ul. Legnicka 58, телефон: 71 355 53 54. **11 червня** у кінотеатрі “Helios Wrocław Aleja Bielany”, ul. Czekoladowa 7-9, Bielany Wrocławskie, телефон: 71 712 10 42.

WROMIGRANT
пункт інформації для мігрантів та біженців у Вроцлаві

Безкоштовні консультації,
тренінги та інформаційні зустрічі



Прийди!

Перехід Діалогу,
вул. Świdnicka 19,
Вроцлав

Зателефонуй!

48 735 969 992
48 538 579 555
48 71 772 49 50

Напиши!

wromigrant@wcrs.pl

Вподобай!

Facebook Instagram @wromigrant

PL / UA / EN / BY / RU

To jest miejsce na tytuł... mistrzowski

Bomba idzie w górę – 9 czerwca startują finały UEFA Regions Cup – turnieju uznawanego za piłkarskie mistrzostwa Europy. Zawody rozegrają się na boiskach w hiszpańskiej Galicji. Złotego medalu broni reprezentacja Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej.

Michał Sałkowski

W zawodach UEFA Regions Cup biorą udział piłkarze, którzy nigdy nie mieli kontraktu z profesjonalnym klubem. Kadra DZPN złożona jest z trzech piłkarzy grających na poziomie III ligi i siedemnastu z IV ligi. Najliczniejszą, trzyosobową, reprezentację ma Barycz Sułów.

Marcowe losowanie przydzieliło naszemu zespołowi ekipy z Lizbony, Belgradu oraz Zlina. Mecze odbędą się kolejno: 9, 11 i 14 czerwca. Natomiast cały turniej potrwa do 17 czerwca. W drugiej grupie występowała drużyna z niemieckiej Bawarii, gospodarze z hiszpańskiej Galicji, reprezentacja Irlandii oraz zespół z bośniackiego kantonu Zenica – Doboj. Siłą dolnośląskiej drużyny ma być przede wszystkim szczelna defensywa. Dość powiedzieć, że w dotychczasowych dzie-



Reprezentacja DZPN stoi przed szansą na zdobycie trzeciego mistrzostwa Europy w historii

więciu meczach tej edycji UEFA Regions Cup, nasza ekipa wygrała osiem razy, raz zremisowała i tylko w jednym meczu – ze Słowacją Zachodnią – straciła jakiegokolwiek bramki (wygrała 4:2).

– Wychodzimy z założenia, że słowacki zespół miał określony potencjał piłkarski, podobny do tego, jaki będzie czekać nas na boiskach w Hiszpanii. Liczę na to, że solidna

defensywa będzie naszym atutem, że – koniec końców – nie będziemy tracić goli, a konsekwentnie wykorzystywać swoje szanse – zakłada trener reprezentacji DZPN Grzegorz Borowy, który cztery lata temu zdobywał złoto jeszcze jako kapitan zespołu.

Areną mistrzostw są lokalne boiska w hiszpańskiej Galicji, a samego wielkiego finału obiekt Celty Vigo

– Estadio Balaidos. Historycznie rzecz ujmując, nasza ekipa dwa razy wygrała już UEFA Regions Cup, w roku 2007 oraz rzeczonym 2019. Tym samym wspólnie z włoskim regionem Veneto, DZPN wiezie prym wśród posiadaczy mistrzostw. Pora wysforować się na czoło.

Wszystkie mecze Dolnoślązaków na mistrzostwach obejrzyjcie na kanale YouTube DZPN.

Śląsk przegrał drugi mecz z Wilkami

Koszykarze Śląska mają duże problemy. W niedzielę 4 czerwca znów nie znaleźli sposobu na rywali, którzy grali na własnych warunkach przez większość wieczoru. Wygrali różnicą 27 punktów i jadą do Szczecina z dwumeczową przewagą.

Błażej Organisty

Niestety, niedzielny wieczór rozpoczyna się od 13-punktowej serii Wilków. Wrocławianie nie nadążają w obronie i nie mają pomysłu

w ataku. Punkty zdobywają z linii, ale z gry pudłują prawie wszystko (3/15). Szczecinianie natomiast są na wysokiej skuteczności (10/17). Po bardzo nieudanej kwarcie, Śląsk jest z tyłu o 13 punktów.

Gospodarze otrząsnęli się po pierwszym uderzeniu i zaczynają odrabiać straty. Po trafieniu Bibbsa trener gości prosi o czas. W Hali Stulecia wzmaga się doping. Nizioł wykorzystuje niesportowy faul Meiera, dorzuca śliczną trójkę z odejścia. Przewaga stopniała niemal całkowicie.

Wilki chyba za szybko przestały doceniać rywali. W tej kwarcie to oni mają problemy w ataku (3/13). Dobrze w mecz wszedł Vasa Pusica, co otwiera dodatkowe opcje dla Śląska, który zbliża się na 3 punkty (36:39).

Lepiej niż w pierwszym meczu radzi sobie Aleksander Dziewa. Jest aktywny w ofensywie i pomaga kolegom po drugiej stronie parkietu. W obronie solidnie pracuje także Parakhouski (3 bloki, 1 przechwyt). Wilki jednak znów zaczynają trafiać z dystansu

(11/19) i odskakują na 15 oczek. Nie do zatrzymania jest Zac Cuthbertson (24 punkty, 4 zbiórki). To on często broni Martina, skutecznie zamykając rozgrywającemu Śląska drogę do kosza. Trójkolorowi mają do odrobienia 15 oczek.

Bibbs pudłuje oczywisty rzut spod kosza, z drugiej strony za trzy trafia Brown, co raczej przesądza sprawę. Różnica wynosi 22 punkty, a na zegarze zostało niecałe sześć minut. Na parkiecie po raz pierwszy tego wieczoru melduje się Tomczak. Rezerwowi rywali też dostają ostatnie minuty. Mecz kończy się wynikiem 65:92 (Wilki: 15/26 za trzy, Śląsk: 7/26).

Druga porażka oznacza, że Śląsk musi wygrać przynajmniej jedno z dwóch spotkań w Szczecinie. Najbliższe – 7 czerwca.



Emocje wśród kibiców podczas meczu w Hali Stulecia były ogromne

Tydzień w skrócie

Hubert Hurkacz zakończył swoją przygodę z wielkoszlemowym tenisowym Roland Garros na trzeciej rundzie. Rozstawiony z nr. 13 wrocławianin przegrał z Peruwianczykiem Juanem Pablo Varillasem w pięciu setach – 6:3, 3:6, 6:7 (3-7), 6:4, 2:6. Spotkanie trwało aż 3 godziny i 51 minut.

Panthers Wrocław pokonał Hamburg Sea Devils 34:25 na inaugurację zmagani w European League of Football (futbol amerykański). Spotkanie rozegrano na Stadionie Olimpijskim. Ekipa z Hamburga to obecni wicemistrzowie Europy. Następne starcie Panthers zaplanowano w niedzielę 11 czerwca. Wrocławianie zagrają na wyjeździe z Leipzig Kings.

Zawodnik Betardu Sparty Wrocław **Barłomiej Kowalski** zajął drugie miejsce w żużlowej Grand Prix Czech, pierwszej rundzie indywidualnych mistrzostw świata juniorów. Całe podium w Pradze obsadzili biało-czerwoni. Wygrał Mateusz Cierniak z Platinum Motoru Lublin, trzeci był Damian Rajczak z FOGO Unii Leszno.



WYDARZENIA SPORTOWE

koszykówka

Energia Basket Liga
7.06, godz. 20, Netto Arena,
King Szczecin – Śląsk Wrocław
(Polsat Sport)

Energia Basket Liga
9.06, godz. 20, Netto Arena,
King Szczecin – Śląsk Wrocław
(Polsat Sport)

żużel

PGE Ekstraliga
9.06, godz. 18
Stadion Olimpijski,
Betard Sparta Wrocław – ZOOLeszcz GKM Grudziądz
(Canal+ Sport5)

rolkarstwo

SPARTAN SKATE, 18.06,
godz. 11 – 15 Tor Wrotański
Spartan WCT – Wrocław,
ul. Sukielicka, wstęp wolny



Trzy festiwale smaków na placu Nowy Targ 8-11.06

Już w długi weekend 8-11.06 pl. Nowy Targ zamieni się w prawdziwe królestwo smaków. Na smakoszy czekają trzy wyjątkowe festiwale, które przeniosą w klimat egzotycznych kultur! Festiwal Azjatycki to wydarzenie dla miłośników kuchni dalekowschodniej. Będzie można spróbować potraw tajskich, sushi czy indyjskiej pakory, a

także gruzińskiego chaczapuri, libańskiego tabbouleh czy domowego curry. Festiwal Smaków Świata to wydarzenie stworzone dla miłośników podróży kulinarnych po różnych zakątkach świata, a Festiwal Piwa, Wina i Trunków Rzemieślniczych stworzony jest dla fanów wyrobów craftowych. Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny. W czwartek otwarte w godz. 14-21, w piątek i sobotę w godz. 12-21, a w niedzielę w godz. 12-18.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 321 72 70/71** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław



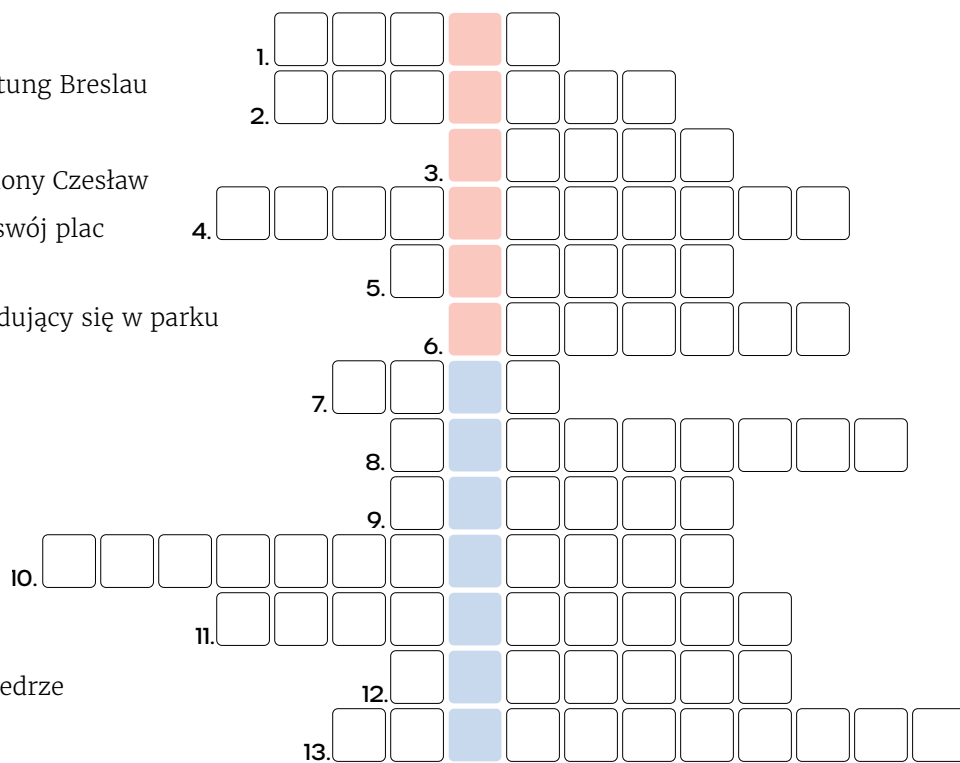
Kolorowy zawrót głowy na Polach Marsowych 10.06

Nieważne, ile masz lat, ale jeśli lubisz się bawić, przyjdź na Festiwal Kolorów. Co to jest? To popularna zabawa polegająca na wyrzucaniu w górę przez tysiące ludzi kolorów Holi, które tworzą wielką barwną chmurę. Młodzi i starsi tańczą, śpiewają i bawią się. To doskonałe miejsce, aby się wyszaleć i zrobić niesamowite zdjęcia. Czego można się spo-

dziewać? 11 oryginalnych Kolorów Holi najwyższej jakości, które schodzą z ubrań, najlepszych DJ'ów, popularnych artystów, smacznego jedzenia z food trucków, sklepu festiwalowego, konkursów i pozytywnej atmosfery. Kiedy i gdzie? W sobotę 10.06 w godz. 15-20 na terenie Pól Marsowych, al. Paderewskiego 35 (Stadion Olimpijski, teren AWF). Wstęp jest bezpłatny. Uwaga! Na imprezę nie można wносить własnych proszków.

KRZYŻÓWKA NUMERU 134

- Opatowicka, Tamka i Słodowa
- Willa, w której podpisano kapitulację Festung Breslau
- Z jedną wskazówką na ratuszu
- Zakon, z którym związany był błogosławiony Czesław
- Biskup wrocławski, żyjący w XIV w., ma swój plac we Wrocławiu
- Kraj, którym inspirowany jest ogród znajdujący się w parku Szczytnickim
- Ze Świdnicy, w Piwnicy Świdnickiej
- Zawód, jaki wykonywał Max Berg
- Rozpięty pomiędzy dwiema wieżami kościoła św. Marii Magdaleny
- Kolor alternatywy
- Drugi patron kościoła św. Krzyża
- Św. Elżbiety, Mariacka i Elektorska w katedrze
- Pomnik powodzi z 1997 r.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg ta-



ryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **134.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do

14 czerwca 2023 r. do godz. 20. Trzech zwycięzców wylosujemy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **21 czerwca** br. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia są: blu-

za, workoplecak i płócienna torba z bidonem. Zwycięzcy z nr. 132 (hasło: Plaże w mieście) to: pani Bożena (bluza z herbem), pan Robert (workoplecak z herbem) i pan Dmytro (torba z bidonem). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs